Rok VII Kwiecień 1932 r. Nr. 4.

MIESIĘCZNIK
Diecezjalny Łucki

Rękopisów, przesłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Redaktor i wydawca: Ks. Jan Szych, Kanclerz Kurji Biskupiej

Adres Redakcji: Łuck, Kurja Biskupia.

Zeszyt poświęcony Akcji Katolickiej
w diecezji łuckiej

TREŚĆ ZESZYTU Nr. 4

DZIAŁ URZĘDOWY

Rok VII Kwiecień 1932 r. Nr. 4.

MIESIĘCZNIK Diecezjalny Łucki

Rękopisów, przesłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Redaktor i wydawca: Ks. Jan Szych, Kanclerz Kurji Biskupiej

Adres Redakcji: Łuck, Kurja Biskupia.

DZIAŁ URZĘDOWY

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej

Św. Kongregacja św. Officium

Dekret

o rękojmiach przy małżeństwach mieszanych.

Zdarza się nieraz, że zawierają się małżeństwa t. zw. mieszane pomiędzy stroną katolicką a stroną niekatolicką, bądź ochrzczoną, bądź nieochrzczoną, za dostarczeniem wprawdzie wymaganych rękojmi, w taki jednak sposób, że zachowania ich w niektórych okolicach, szczególnie co do wychowania potomstwa obojga płci w wierze katolickiej, nie można się skutecznie domagać, ponieważ sprzeciwiają się temu prawa świeckie, i co więcej zachowanie ich może być łatwo udaremnione tak przez władzę świecką, jak i przez duchownego innowiercę, chociażby się rodzice temu sprzeciwiali.

By przepis tak ważny, oparty na prawie naturalnem i Boskiem, nie został z wielką dla dusz niewinnych szkodą w niwecz obrócony, uważali Ich Emi-

nencje XX. Kardynałowie, których postawiono na czele obrony wiary i obyczajów, na pełnem zebraniu w dniu 13 stycznia 1932, mając też przed oczyma świeżą Encyklikę Ojca św., rozpoczynającą się od słów Casti Connubii, za ścisły swój obowiązek, zwrócić uwagę i zaostrzyć sumienie wszystkich Biskupów, proboszczów i innych, o których traktuje kanon 1044, posiadających władzę dyspensowania z przeszkody odmiennego wyznania i różności religji, by nie udzielali nigdy dyspensy tej bez złożenia poprzedniego przez narzeczonych rękojmi, których wiernego wypełnienia nikt także drogą przepisów państwowych, którym jeden z narzeczonych podlega, mających moc obowiązującą na miejscu obecnego lub (jeżeli przewiduje się przeniesienie się ich dokądinąd) przyszłego ich pomieszkania, udaremnić nie zdoła, gdyż w innym razie byłaby dyspensa wogóle zupełnie nieważna.

Powyższą rezolucję Ich Eminencyj Ojciec św. Papież Pius XI dnia 15 tego samego miesiąca i roku zatwierdził i ogłosić kazał, przykazując tym, których dotyczy, by jej przestrzegali i postarali się o przestrzeganie jej.

A. Subrizi,
Św. Kongregacji św. Officium Notarjusz.

Rozporządzenia Władz Duchownych Miejscowych

ADOLF PIOTR SZELĄŻEK

Z BOŻEJ I STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI

BISKUP ŁUCKI

PRAŁAT DOMOWY JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI

Ś. T. D.

Nr. 1280.

In Nomine Domini. Amen.

Czyniąc zadość potrzebie ożywienia,—według wskazań Ojca Świętego Piusa XI, Papieża, — współpracy wiernych z Kościołem świętym w realizowaniu wzniosłych Jego zadań, szczególnie w zakresie apostolstwa hierarchicznego, niniejszym Dekretem Naszym erygujemy Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łucku, nadając mu charakter osoby prawnej, zgodnie ze wskazaniami kanonów: 100, 1489—1494 kodeksu prawa kanonicznego i artykułów XVI, XVII konkordatu.

Skład, organizację, zadania i kompetencję tegoż Instytutu określamy w załączonym przy niniejszym regulaminie.

Dan w Łucku, w dniu Katedry św. Piotra 22 lutego, 1932 roku.

† Adolf Szelążek
Biskup Łucki

Ks. Jan Szych
Kanclerz Kurji Biskupiej

O SPOSOBIE WPROWADZENIA W ŻYCIE AKCJI KATOLICKIEJ NA TERENIE DIECEZJI ŁUCKIEJ.

BISKUP ŁUCKI *Łuck, 22.II. 1932 r.*

№ 1280.

Do

CZCIGODNEGO DUCHOWIEŃSTWA

Diecezji Łuckiej.

Wielokrotnie Czcigodni Księża Proboszczowie Naszej diecezji wyrażali gorące pragnienie wzięcia udziału w zorganizowaniu Akcji Katolickiej. Potrzeba przyśpieszenia twórczych zarządzeń w tej dziedzinie wydawała się tem pilniejszą, że w niektórych diecezjach zdołano już erygować Diecezjalny Instytut A. K. Pragnienie to jest objawem niezmiernie pocieszającym,—daje bowiem gwarancję pomyślnego rozwoju tej części pracy kościelnej.

Statut Konstytucyjny Akcji Katolickiej, opracowany przez Episkopat Polski, otrzymał w piśmie Nuncjatury Apostolskiej z dn. 26.XII. 1930 r. Nr. 9370 prowizoryczną aprobatę z tem zastrzeżeniem, że „można go używać w początkach, jako Statutu prowizorycznego, zachowując po dokonanej próbie możność przeprowadzenia ewentualnych zmian i uzyskania ostatecznej aprobaty".

Pismo Nuncjatury Apostolskiej zawiera także wskazówki Sekretarjatu Stanu o potrzebie wprowadzenia pewnych poprawek. Poprawki te dotyczą częściowo strony redakcyjnej —częściowo zaś zasadniczego ujęcia funkcji niektórych organów akcji katolickiej. W ogólnych zarysach Statut może służyć do zbudowania całej organizacji przy uwzględnieniu wspomnianych poprawek. Dla wiadomości Cz. Duchowieństwa załączamy przy

niniejszem tekst Statutu—w jego pierwotnej formie, zaznaczając, że poprawki uwzględniamy w redakcji regulaminów.

Na podstawie tego Statutu sformułowane zostały przez Komisję Episkopatu dla spraw Akcji Katolickiej Regulaminy: „Naczelnego Instytutu A. K.", „Diecezjalnego Instytutu" i „Parafjalnej Akcji Katolickiej". Myśl tworzenia „Dekanalnej A. K.",—co przewidywał Statut, została zaniechana. Według art. 12 Statutu Konst. A. K. Ordynarjusz zatwierdza regulamin Diecezjalnego Instytutu A. K., uzgodniony z dyrektywami Komisji Episkopatu. Parafjalne Akcje Kat. rządzą się regulaminem, zatwierdzonym przez Diecezjalny Instytut. Wspomniane wyżej regulaminy, ułożone przez Komisję Episkopatu, — stanowią już dyrektywę, na której oprzeć można sformułowanie ostateczne regulaminu Diecezjalnego Instytutu i Parafjalnej Akcji Katolickiej. Na tej podstawie ułożony dla naszego Diecezjalnego Instytutu regulamin zatwierdzamy i publikujemy. Regulamin dla Parafjalnej Akcji Katolickiej jednocześnie został opracowany. Po zatwierdzeniu go przez wspomniany Nasz Instytut—zostanie ten Regulamin natychmiast przesłany do Cz. Księży Proboszczów.

Powyższe regulaminy, łącznie ze Statutem Konstytucyjnym, mają na celu samą konstrukcję akcji katolickiej. Nie podają wszakże bliższych szczegółów organizacyjnych i wskazań o zadaniach i naturze tej akcji. W danym zakresie istniały pewne zagadnienia, wymagające ostatecznych decyzji. Celem skonkretyzowania tych punktów odbyła się w dniach 16 i 17 lutego specjalna konferencja Episkopatu Polskiego w Warszawie, która dostarczyła obfitego materjału informacyjnego; — niektóre zaś szczegóły, mniejszej wagi, przekazała Komisji Episkopatu dla spraw Akcji Katolickiej.

W najbliższym czasie mają być urządzone w Warszawie kursa akcji katolickiej dla duchowieństwa. O ich terminie i warunkach podamy szczegółowe in-

formacje za pośrednictwem Miesięcznika Diecezjalnego lub bezpośrednio. Starać się zaś będziemy o zorganizowanie dla Cz. Duchowieństwa podobnych kursów w Łucku a następnie, o ile to będzie możliwem, kursów dla osób świeckich w ważniejszych punktach diecezji.

W obecnym stanie rzeczy można już przystąpić do tworzenia akcji katolickiej na terenie naszej diecezji, bez narażenia jej na niepowodzenie.

Przedewszystkiem więc pragniemy podzielić się z Cz. Duchowieństwem najważniejszemi informacjami, których dostarczyła ostatnia konferencja w zakresie organizacji i zadań akcji katolickiej.

Co do *organizacji* najbardziej podkreślić należy tezę zasadniczą, iż ośrodkiem akcji katolickiej jest proboszcz miejscowy. W tem znaczeniu istnieje zaznaczona mocno we Włoszech tendencja decentralizacji, aby siła działania spoczywała nie na centrali, lecz na sprawnem rozwijaniu pracy parafjalnego i diecezjalnego ośrodka.

Udział ludzi świeckich w apostolstwie hierachicznem wymaga najściślejszego określenia. W swojej encyklice o akcji katolickiej — z dnia 29.VI 1931 r. Ojciec św. stwierdza, — że akcja katolicka nie może być niczem innem, jak udziałem i współpracą laikatu przy apostolacie hierachicznem". Zwracano niejednokrotnie uwagę na potrzebę praktycznego raczej stworzenia danej dyrektywy w życiu kościelnem, aniżeli teoretycznego rozwijania samego pojęcia akcji katolickiej. Istotne cechy akcji katolickiej stają się oczywistemi w miarę ustalenia jej zadań. Organizacyjnie element świecki dostosować się musi do ustroju kościelnego. Oczekiwaną jest jego współpraca, nie zaś współrządzenie. Do szeregów ludzi współdziałających należeć mogą i powinni wszyscy katolicy, posiadający odpowiednie kwalifikacje. W tem znaczeniu można mówić o elicie katolickiej, którаby pociągała ogół wiernych na pewne wyżyny doskonałości. Akcja katolic-

ka zatem winna mieć charakter zespołów ludzi, którzy 1) posiadają świadomość ideałów katolickich, 2) pielęgnują w sobie życie nadnaturalne, 3) żyją w szczerej subordynacji względem hierachji kościelnej. Ludzie, którzy tych cech nie posiadają, — są przedmiotem akcji katolickiej, nie zaś jej wykonawcami; akcja katolicka ma ich wprowadzić na właściwy poziom życia katolickiego.

Nie wyklucza to bynajmniej tworzenia w każdej diecezji choćby małej grupy osób, które będą przyszłymi kierownikami. „Nie będzie trudno znaleźć szlachetne dusze, szczególnie w miastach; na perjodycznych zebraniach niech się kształcą w organizacji; ale przedewszystkiem niech się sposobią do apostolstwa, t. j. do tej mocnej pobożności, odpowiedniej znajomości rzeczy boskich, nieposzlakowanych obyczajów bezgranicznego oddania się papieżowi i biskupom, czynnej gorliwości dobra, które są niezbędną przesłanką płodności Akcji Katolickiej". (List Ojca św. Piusa XI do kard. Segury).

Co do udziału istniejących już niektórych zrzeszeń katolickich w akcji katolickiej są już ustalone niektóre wytyczne. Według wzoru włoskiego sfery świeckie, uczestniczące w akcji katolickiej, stanowią sześć grup odrębnych: — dorosłych mężczyzn, dorosłych niewiast, młodzieży męskiej, młodzieży żeńskiej, studentów i studentek. Na terenie Polski — stwierdzono, że do akcji katolickiej wchodzą stowarzyszenia młodzieży polskiej. Bractwa i sodalicje, — powinny stanowić tylko pomocniczą sferę. Jednak dla niektórych diecezji polskich udział bezpośredni tych zrzeszeń w akcji katolickiej, — po zreformowaniu ich statutów, poczytywanym jest za możliwy.

Co do Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej ma być w najbliższym czasie zdecydowana kwestja, czy wchodzą one do akcji katolickiej na zasadzie federacyjnej, t. j. z istniejącym obecnie ich ustrojem, — czy też na zasadzie unitarnej, t. j. z poddaniem się ustrojowi,

który będzie przyjętym dla innych ugrupowań. Najbliższa sesja Komisji Episkopatu dla Spraw Akcji Katolickiej ma rozwiązać to zagadnienie.

Nic przeto nie stoi na przeszkodzie w prowadzeniu akcji katolickiej w diecezji Naszej,—w najpełniejszym zakresie,—zgodnie ze wskazaniami Stolicy Apostolskiej. Za normę w realizowaniu tego zadania oczywiście mamy brać te wzory, jakie już w innych diecezjach zostały zastosowane,—a więc: tworzyć zespoły osób dorosłych, mężczyzn i kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej, oraz młodzieży akademickiej.

Pewną trudność w naszej diecezji napotykamy przy uformowaniu pierwszego szczebla akcji katolickiej, t. j. zrzeszeń mężczyzn i niewiast. Według ogólnych norm zrzeszenia te powinny stanowić grupy oddzielne; do nich należeć winny osoby, które już ukończyły 30 lat życia. Osoby powołane do tej grupy mają w pierwszej linji wykonywać wszechstronną działalność apostolską pod wodzą hierarchji, czyli tworzą właściwą akcję katolicką. Z natury rzeczy osoby te powinny posiadać w możliwie najwyższym stopniu kwalifikacje, które warunkują sprawowanie apostolstwa hierarchicznego. A więc muszą to być osoby dokładnie uświadomione w rzeczach wiary, zajmujące przytem stanowiska niezależne. Gdy zważymy, że według przytoczonej poprzednio formuły, do tego ugrupowania nie wchodzą ludzie, którzy nie ukończyli 30 lat życia, — musimy stwierdzić, że w tem ujęciu sprawy wykluczyćby należało wielu ludzi młodych, którzy po ukończeniu wyższych studjów, zajmują różne stanowiska i gotowi są z zapałem poświęcić się pracy dla ideałów kotolickich. Tym sposobem zaledwie w nielicznych, kilku większych miastach Wołynia i Polesia znajdziemy maleńką grupę osób odpowiednich, któreby do akcji katolickiej w pierwszym, najwyższym szczeblu, mogły być użyte. W większości zaś parafji stworzenie tego pierwszego szczebla,—przy najściślejszem stosowaniu istniejących już wzorów akcji katolickiej, jest zupełnie nie do po-

myślenia. Biorąc pod uwagę warunki miejscowe, trzeba nadewszystko zgodzić się na to, że można nie tworzyć w diecezji łuckiej dwóch odrębnych grup: mężczyzn i kobiet, — gdzie to jest możliwem, lecz *jedną grupę — wspólną*. Podobnież musimy dojść do wniosku, że zaliczenie do pierwszej, najczynniejszej grupy akcji katolickiej—tylko osób, mających ukończone 30 lat wieku,—w diecezji łuckiej uniemożliwiłoby wogóle tę akcję. Trzeba uznać, że do tej grupy mogą być zaliczane osoby cokolwiek młodsze, posiadające już w swej pracy pewną niezależność i mogące czynnie występować na polu społecznem.

Powyższe wnioski nie stoją bynajmniej w zasadniczej sprzeczności z przewodnią myślą akcji katolickiej. Jakkolwiek nowe statuty akcji katolickiej,—nadane w bieżącym roku poszczególnym grupom we Włoszech, przewidują ograniczenie wieku dla grupy dorosłych do lat nie niżej 30, i odrębność grupy męskiej oraz żeńskiej,—to jednak w udzielonych na tem tle wyjaśnieniach zaznaczono co następuje:

„Akcja katolicka mogłaby, łącząc swych zwolenników, *poprzestać na jednym tylko typie organizacji, mianowicie zjednoczyć w jednej grupie wszystkich katolików bez względu na płeć i wiek*. Jedynie też wzgląd na ważne sfery interesów i obowiązków religijnych, właściwych każdej płci, sprawił, że utworzono w akcji katolickiej włoskiej dwie zasadnicze grupy: mężczyzn i niewiast dorosłych. *Utworzono jeszcze wprawdzie w każdej z dwóch grup zasadniczych po dwie grupy przygotowawcze,—młodzieży i studentów, względnie studentek* na uniwersytetach, ale te dwie grupy nie są powołane jeszcze do wykonywania apostolstwa w pełnym zakresie, lecz raczej są organizacjami, przygotowującemi młodzież do przyszłej pracy, jako dorosłych w obrębie akcji katolickiej". (Cfr. referat J. E. Biskupa Adamskiego na konferencji biskupów d. 17.II.32). Oczywistem przeto jest, że wiek— powyżej lat 30, oraz skupienie mężczyzn w oddzielnej organizacji od kobiet, nie jest bezwzględnym warunkiem ustroju akcji katolickiej.

Ponadto c. 711 § 2 kodeksu prawa kanonicznego włożył na ordynarjuszów diecezji obowiązek założenia w każdej diecezji,—„in qualibet paroecia“,—konfraternji Najświętszego Sakramentu i Nauki Chrześcijańskiej. Obowiązek jest jasny. Wiąże w sumieniu zarówno ordynarjusza diecezji jak i proboszczów. Nie możemy się tłomaczyć, że teren diecezji łuckiej nie nadaje się do stworzenia tej asocjacji. Przepis prawa wydany został dla całego kościoła i wszędzie muszą być podjęte usiłowania, aby go wypełnić.

Naturalnie, do tej asocjacji mogą należeć tylko ludzie, którzy już sami zdolni są szerzyć wśród maluczkich znajomość prawd naszej wiary,—a zatem ludzie oświeceni w rzeczach wiary, mogący swoim czasem rozporządzać, gorliwi, przykładni katolicy. Tym sposobem przy stworzeniu tej assocjacji,— według wymagań c. 711 § 2 K. P. K., i przy idealnym rozwoju akcji katolickiej musiałyby w każdej parafji istnieć trzy odrębne grupy osób starszych, inteligentnych, gorliwych i światłych katolików: grupa mężczyzn akcji katolickiej, grupa niewiast tejże akcji i asocjacja Nauki Chrześcijańskiej.

Czy dla wszystkich parafji Wołynia i Polesia wołyńskiego jest to możliwem?

Odpowiedź, zdaje się, narzuca się sama przez się.

Sumując liczbę osób oświeconych i gorliwych katolików na wsiach, a nawet w niektórych miastach, łatwo spostrzegamy, że do pracy, przewidzianej przez akcję katolicką i przez c. 711 Kodeksu Prawa Kanonicznego, można powołać tylko jedną grupę osób starszych. Narzuca się przeto myśl, że w wielu wypadkach,—dla wielu parafji nakazana przez c. 711 § 2 kodeksu prawa kanonicznego asocjacja Nauki Chrześcijańskiej, mogłaby być użytą, jako pierwszy szczebel akcji katolickiej, t. j. jako zespół osób starszych, mogących wypełniać zadania tej akcji. Nasuwa się zaś pytanie, — czy ta asocjacja odpowiada wymaganiu stworzenia pierwszego szczebla akcji katolickiej. Celem asocjacji Nauki Chrześcijańskiej jest:

a) głębsze poznanie nauki katolickiej przez członków asocjacji;

b) *okazywanie pomocy kościołowi w nauczaniu zasad wiary świętej*;

c) *szerzenie znajomości wiary wśród wszystkich warstw społeczeństwa.*

Do wykonywania tych zadań asocjacja dążyć będzie przez:

a) nauczanie dzieci i młodzieży prawd wiary;

b) *urządzanie wykładów o treści religijno-moralnej;*

c) *zakładanie bibljotek, czytelni, zaopatrywanie ich w książki i czasopisma katolickie*;

d) *urządzanie zjazdów, obchodów, akademji religijnych*;

e) *współdziałanie z rodziną i szkołą w religijnem wychowaniu młodzieży*;

f) obronę nauczania i wychowywania religijnego młodzieży w szkołach;

g) *popieranie i wydawanie książek, czasopism religijno-moralnych*;

h) zakładanie szkół, burs i ochron dla dzieci katolickich.

Z powyższego wykazu wynika, że akcja asocjacji Nauki Chrześcijańskiej albo wyraźnie pokrywa się z zadaniami akcji katolickiej, albo jako konieczne konsekwencje — obejmuje we wskazanych dla siebie zadaniach wszystkie inne zadania akcji katolickiej. Jest to zrozumiałem, gdy uprzytomnimy sobie, że kodeks prawa kanonicznego ustalany był w owym czasie, gdy akcja katolicka nie była jeszcze zainicjowana w konkretnej formie, jak to ma miejsce obecnie, a jednak kodeks ten musiał zaspokoić istniejącą już wówczas potrzebę akcji katolickiej. Jeżeli zaś istnieją w pojęciu akcji katolickiej pewne zadania, które nie były przewidziane w statucie asocjacji Nauki Chrześcijańskiej, — można jej program rozłożyć, nadając jej uzupełniające funkcje z zakresu akcji katolickiej. Tym sposobem wszystkie zadania tej akcji skupione będą w jednej grupie osób.

Wysuwane są w tym względzie dwie trudności: pierwsza,—to istniejące dotychczas wskazania, że bractwa są pomocniczymi tylko organami akcji katolickiej, nie stanowią zaś jej składowej części; — druga — to uprzedzenie wśród klas oświeconych do samej nazwy „bractwa", która to nazwa jakoby miała znamionować te religijne, pobożne zrzeszenia, do których należą tylko ludzie niższej sfery, co zraża inteligencję i przeszkadza w utworzeniu kół Nauki Chrześcijańskiej po parafjach.

Co do trudności pierwszej zaznaczamy, że według kodeksu prawa kanonicznego asocjacja Nauki Chrześcijańskiej nie jest bractwem w najściślejszem znaczeniu słowa, jakkolwiek korzysta z przywilejów, nadanych bractwom, przy połączeniu z centralą rzymską, Archikonfraternją. Asocjacja ta bowiem nie posiada cechy wyróżniającej (nota distinctiva), — koniecznej w pojęciu bractwa; — nie ma specjalnych zadań kultu religijnego („Sodalitia vero ***in incrementum quoque publici cultus erecta speciali nomine*** confraternitates appellantur". c. 707 § 2 CIC.). Ma raczej wszystkie cechy — nieprzewidzianej jeszcze w kodeksie prawa kanonicznego akcji katolickiej. Z zupełną przeto słusznością asocjację Nauki Chrześcijańskiej możemy,—na terenie diecezji Naszej, traktować jako pierwszy szczebel akcji katolickiej. Jeżeli okaże się potrzeba, uzyskamy pod tym względem wyjaśnienia Stolicy Apostolskiej.

Druga trudność nie jest słuszną. Nazwa ***„bractwa"*** nikogo nie powinna powstrzymywać od udziału w tem zrzeszeniu. Nietylko bowiem w całym świecie do bractw należały i należą osoby z najwyższych sfer towarzyskich, ze świata nauki, ze wszystkich, najszczytniejszych nawet zawodów, —ale i nasze tradycje narodowe każą nam pamiętać, że do bractw u nas także należeli członkowie najwyższych rodów polskich nawet królowie, jak Władysław IV, Prefekt Bractwa Oczyszczenia N. M. P., Jan Kazimierz i inni. Nazwa zresztą bractwa, — właściwa nie samym tylko zrzeszeniom

religijnym, — miała niekiedy znaczenie równoznaczne z kołem rycerskiem. Uprzedzenia bezzasadne w naszem społeczeństwie trzeba leczyć. Kto gotów jest zawsze i wszędzie wyznawać Pana naszego Jezusa Chrystusa, — i bronić wiernie krzyża, tego sztandaru akcji katolickiej, ten nie powstydzi się wspólnego nam według woli Chrystusa charakteru braterstwa: „Omnes autem vos fratres estis" (Mat. XXIII, 8); „Fratres mei hi sunt, qui... audiunt et faciunt..." (Łuk. VIII, 21). Jakkolwiek więc zupełnie prawnie dla danego zrzeszenia możnaby stosować rodzajową nazwę: asocjacja, c. 707 K. P. K., — zamiast gatunkowej: sodalicja, lub specjalnej, a staropolskiej: konfraternja,— nie jest jednak odpowiednią rzeczą, abyśmy ten zaszczytny tytuł starali się zatuszowywać. Raczej wpajać należy poszanowanie dla tego tytułu i przywrócić piękne tradycje narodu polskiego.

Statut tej assocjacji dla względów także formalnych musi nosić tytuł i charakter *„Statutu Łuckiego Diecezjalnego Bractwa Nauki Chrześcijańskiej"*.

Mając na względzie powyższe okoliczności, zważywszy przytem, że rozpatrzony przez Stolicę Apostolską statut konstytucyjny akcji katolickiej w Polsce nie wprowadza obowiązku formowania sześciu grup, mających według wzoru włoskiego wejść w skład tej akcji, przez co dozwala przystosować środki organizacyjne do miejscowych warunków, zważywszy także, iż Statut Konstytucyjny akcji katolickiej w Polsce, w art. 14 p. a. upoważnia do powoływania do akcji katolickiej *„zrzeszenia niepolityczne, a przez Ordynarjusza za katolickie uznane"*, uważamy za wskazane zezwolić Cz. Duchowieństwu wykorzystanie dla stworzenia pierwszego szczebla akcji katolickiej — nakazanej przez kodeks prawa kanonicznego asocjacji Nauki Chrześcijańskiej.

Zaznaczamy najmocniej, że dyspozycja powyższa nie oznacza bynajmniej wykluczenia możności tworzenia normalnego szczebla najwyższego, t. j. koła

mężczyzn i niewiast oddzielnie, lub we wspólnym zespole, gdzie to okaże się wykonalnem. Przeciwnie, jeżeli miejscowi księża proboszczowie i Diecezjalny Instytut uznają możliwość tworzenia w określonych parafjach tego rodzaju normalnych dla akcji katolickiej zespołów, nietylko ich tworzenia nie wzbraniamy, ale najbardziej to zalecamy. O ile przy tej ewentualności nie byłoby możliwem wprowadzenie także w życie nakazu kodeksu prawa kanonicznego o utworzeniu asocjacji Nauki Chrześcijańskiej, w takim razie funkcje tej asocjacji powierzyćby należało nowoutworzonym kołom męskim i żeńskim akcji katolickiej.

Nie jest również wykluczonem obranie w szczegółach innych dróg realizacji akcji katolickiej, — nie zbaczających zasadniczo od wskazanych przez Ojca Świętego linji postępowania, gdy takie drogi, jako odpowiedniejsze dla terenu diecezji łuckiej byłyby dla pewnych parafji zaprojektowane przez księży proboszczów, i zaaprobowane przez Dziecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

Drugi szczebel mają stanowić istniejące w diecezji naszej Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej — z podziałem ich na związek młodzieży żeńskiej i męskiej, z prowizorycznem zachowaniem dotychczasowych statutów i z wprowadzeniem na miejsce Sekretarza Generalnego kapłana o charakterze asystenta, jak tego wymaga natura akcji katolickiej.

Trzeci szczebel, koła akademickie studentów i studentek, — mogą być tworzone w tych miastach, gdzie grupuje się pewna liczba tej młodzieży. Szkic Statutu tej grupy, — ułożony pod kierunkiem J. W. Ks. Prałata Tokarzewskiego w Kowlu, przyjmujemy dla całej diecezji.

Skierowanie tych zrzeszeń do właściwych celów wymaga specjalnego oświetlenia zadań i natury akcji katolickiej. Załączamy przy niniejszem dla informacji instrukcję, jaka w danym przedmiocie przesłana została z Rzymu w grudniu 1931 roku do Hiszpanji.

Niektóre także spostrzeżenia, oparte na dyskusjach ostatniej konferencji biskupów, w Warszawie uważamy za konieczne przytoczyć.

Najwyższem zadaniem akcji katolickiej obok pogłębienia wiedzy religijnej jest *obrona wiary i moralności*; obudzenie społeczności katolickiej z istniejącego odrętwienia religijnego;— wywołanie żywych zainteresowań sprawami życia katolickiego. W tym zakresie była przez Nas podana inicjatywa. Gdy jednak cele przewidywanej przez Nas organizacji obrony wiary i moralności pokrywały się całkowicie z zadaniami stwarzanej przez Ojca świętego akcji katolickiej, musieliśmy powstrzymać się z położeniem nacisku na konieczność przystąpienia do rozwinięcia tej działalności aż do czasu zorganizowania akcji katolickiej. Oczywiście więc, — z chwilą stworzenia na terenie diecezji Naszej Diecezjalnego Instytutu i parafjalnych akcji katolickich — tworzenie odrębnej organizacji obrony wiary i moralności staje się zbędne. O ile jednak gdziekolwiek stworzona już została organizacja obrony wiary i moralności, zachowaną być winna i użytą do celów akcji katolickiej.

Narówni z powyższym celem podjęte być musi *uświadamianie* społeczeństwa w dziedzinie nauki Chrystusowej przy użyciu wszystkich rozporządzalnych środków. Do tego użyte być ma słowo drukowane i słowo żywe, w formie misji, rekolekcji, kursów, czy też odpowiednich serji odczytów. W warunkach, w jakich istnieje diecezja łucka, wzmocnić należy rozszerzenie pisma „Życie Katolickie", które sprawie katolickiej na Wołyniu oddaje największe usługi. Sprawdzianem użyteczności danego pisma jest jego poczytność szeroko poza granicami diecezji, oraz ogólna opinja, że pismo to jest bardzo dobrze redagowane. Nosi ono piętno najgruntowniejszej akcji katolickiej.

Stwierdzić trzeba, że piśmiennictwo religijne w czasach obecnych stało się przebogatem w wydawnictwa, nadające się zupełnie do obrony wiary i moralności

tą drogą, czy to w zakresie apologetyki naukowej i poważniejszej, czy w zakresie oświetlania aktualnych zagadnień przy użyciu popularnych książeczek, broszur, ulotek.

Dziedzina oświatowa nie może wykluczać *zagadnień obywatelskich* i socjalnych o tle chrześcijańskiem. Byłoby źle, gdyby akcja katolicka nie stawała się czynnikiem twórczym, łagodzącym różnice, panujące wśród ugrupowań społecznych.

Gruntowne uświadomienie religijne—winno przyczynić się do uodpornienia ludności wsi wołyńskich i poleskich *przeciwko szerzącej się zarazie sekciarstwa.* Hoduryzm usiłuje tworzyć swe gniazda. Daleka doniedawna od ludności katolickiej sztunda zaczyna już zagarniać poszczególne domy—a nawet całe kolonje katolickie. Pasterzowi katolickiemu w tej jego trosce największej przyjść mogą z pomocą te środki, które poda akcja katolicka.

Narówni z obroną wiary i moralności stoi zadanie akcji katolickiej w dziedzinie *rozwoju życia nadnaturalnego.* Funkcja to ściśle—pasterska. Katolicy jednak, żywo kochający Boga, nie mogą pozostać obojętnymi świadkami usiłowań swego pasterza w danym zakresie; idą mu z pomocą w dostępnej dla siebie mierze. A więc śpieszą z pomocą w podniesieniu majestatu kultu bożego, w urządzeniu uroczystości kościelnych, pierwszej komunji,—odpustów,—pielgrzymek, misji, rekolekcji, wizytacji pasterskich.

Nie może być obcą dla akcji katolickiej troska o zapewnienie kultowi bożemu odpowiednich *świątyń, tworzenie domów katolickich, domów rekolekcyjnych.* Podobnież nie należy wykluczać akcji charytatywnej, która otwiera serca ludzi na światło ewangelji.

Z powyższych uwag staje się jasnem, że niema właściwie dziedziny życia katolickiego, która nie mogłaby stać się przedmiotem współdziałania warstw świeckich z działalnością pasterza. Wobec znacznej obecnie obojętności religijnej i odosobnienia pasterza

w jego pracy uświęcającej, — należałoby pobudzać i opieką otaczać wszelką zbożną inicjatywę elementu świeckiego w zakresie akcji katolickiej.

Wobec powyższych okoliczności, jak zaznaczyliśmy, uważamy za możliwe i konieczne natychmiastowe przystąpienie do organizowania akcji katolickiej na terenie powierzonej Nam wolą Stolicy Apostolskiej diecezji.

Jeszcze raz powołujemy się na wyrażane wielokrotnie przez Cz. Duchowieństwo pragnienie, aby ta akcja była jaknajśpieszniej w Naszej diecezji utworzoną. Dobrze rozumiemy, że żadna inicjatywa, żadna myśl twórcza, żadne zarządzenie, najbardziej zbawienne dla życia kościelnego,—nie wejdzie w życie, jeżeli Cz. Duchowieństwo nie przyłoży swej własnej ręki, swej dobrej woli, swego serca, swego zapału, swego poświęcenia do wprowadzenia w życie tych zarządzeń. A zarówno świadomi jesteśmy tej odpowiedzialności przed Bogiem, jaka nas czeka, gdy albo z Naszej strony byłby brak szczerego wykonywania wskazań Stolicy Apostolskiej w zastosowaniu tych środków zbawienia, które Ona Nam zaleca, — albo brak żywego współdziałania w realizowaniu tych środków przez podległe Nam Cz. Duchowieństwo. Nie tłomaczy nikogo ani brak uzdolnień do pracy w organizacjach kościelnych i społecznych, ani odrębność warunków terenu Wołynia i Polesia, na których mają powstać nowe dzieła kościelne. Znajomość sztuki pracy w Stowarzyszeniach nabyć trzeba,—jeżeli jej ktoś nie posiada. Teren każdy,—na całym obszarze Kościoła świętego, jest podatnym dla urzeczywistnienia wskazań Stolicy Apostolskiej; jest bowiem zrozumiałą rzeczą, że wszędzie te wskazania muszą być realizowane, zgodnie z warunkami miejscowemi,—w mierze i sposobie, które są na miejscu dostępne. Wiemy dobrze, jak trudno jest proboszczowi pozyskać gorliwe współdziałanie w ciężkim zawodzie pasterzowania. Przytaczane są niezliczone powody, które usprawiedliwić mają trzymanie się zdaleka od współudziału w akcji katolickiej.

Bać się trzeba, aby te powody powstrzymania się od uskutecznienia wezwań Stolicy Apostolskiej, które przytaczają niekiedy ludzi bojaźliwego serca, nie były środkiem pokrycia inercji. Wierzmy jednak, że Pan Bóg dopomoże, gdy z zapałem pójdziemy za głosem Namiestnika Chrystusowego.

Szczerze musimy zaznaczyć, że w staraniu o zrealizowanie wskazań Stolicy Apostolskiej co do tworzenia akcji katolickiej—wyrazi się stopień gorliwości kapłańskiej i pasterskiej zarówno jak w innych funkcjach pasterzowania.

Wszakże my wszyscy, którzy jesteśmy w stanie duchownym, życie swoje poświęciliśmy nie dla nakazów zewnętrznych. Tą mocą, która nas do służby Bożej przykuła na zawsze, jest miłość bez miary i ograniczenia dla Boga. Jemu do ostatniego tchnienia pragniemy oddawać wszystkie siły, jakie nam dał do rozporządzenia. Z tego ogniska pójdą nasze starania o obronę Jego praw w społeczeństwie, w rodzinie, w życiu każdej jednostki. Gdy w momencie obecnym rozgorzała walka przeciwko Bogu,—rzucimy się z całym zapałem i bez wytchnienia w wir walki ideowej o najwyższe ideały w ślad Michała Archanioła, z jego hasłem na ustach i w duszy: Któż jak Bóg! Wiemy, że front walki przeciwko Bogu, walki już otwartej,— objął cały okrąg ziemi. Nietylko stare oddziały wrogów Kościoła, — masonerja, ze zwykłą zaciekłością uderza na wiarę religijną, mnoży swe szeregi żywym zaciągiem, — a systematycznem podcinaniem wpływu duchowieństwa dąży do laicyzacji wszystkich przejawów życia, lecz wstępują do walki nowe legjony, — wolnomyślicieli, niekiedy otwarcie zwanych bezbożnikami. Plany wolnomyślicieli wskazane będą Cz. Duchowieństwu w specjalnym artykule, który poświęcony będzie temu przedmiotowi w naszym Miesięczniku Diecezjalnym.

Z tego artykułu przekonamy się, jak straszną nienawiścią do Boga zieje ten nowy oddział wrogów re-

ligji objawionej, — jaką zagładą grozi Kościołowi, jak czyha na odpowiednie okoliczności, aby w potokach krwi dosłownie utopić wszystkie szeregi duchowieństwa i z dusz ludzkich wyrwać wszelką myśl o Bogu. Kościół katolicki ma przywilej nieśmiertelności, — dopókąd świat ten istnieje, a to dzięki słowu Chrystusowemu: „Bramy piekielne go nie zwyciężą!“ W poszczególnych jednak krajach może nastąpić załamanie się wiary wielu; może nadejść epoka krwawego tępienia religji. W oczach naszych to się dzieje: Rosja, Meksyk, Hiszpanja... Nie czas więc na zamykanie oczu na niebezpieczeństwo, jakby ono było za górami, za morzami.

Powołana do życia akcja katolicka ma stworzyć solidarność wszystkich synów kościoła. Ona jest możliwą tylko wówczas, gdy szeregi Duchowieństwa zjednoczone będą jedną myślą, jedną duszą, jednem sercem — w Sercu Chrystusowem. Że taki ogień miłości nas wszystkich duchownych zespoli, że tego ducha jedności i miłości wnosić będziemy w szeregi wiernych, że sami, gorejący ogniem żarliwości w służbie sprawie chrystusowej, ten ogień zapalimy w całem społeczeństwie katolickiem, o tem jesteśmy najmocniej przekonani.

Niech błogosławieństwo Boże towarzyszy nam wszystkim na tych terenach pracy!

Po gorącej przeto modlitwie, po zasięgnięciu zdania Współbraci Naszych w urzędzie pasterskim oraz Jego Ekscelencji ks. Nuncjusza Apostolskiego w Polsce co do wyboru osób, mających stanąć na czele Diecezjalnego Instytutu Katolickiego diecezji Naszej Łuckiej, stanowimy co następuje:

1.

Oddzielnym Dekretem, który załączamy, tworzymy Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łucku.

2.

Zatwierdzamy regulamin Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w zastosowaniu do dyrektyw, podanych przez Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w jego projekcie odnośnego regulaminu.

3.

Powołujemy na stanowisko Prezesa Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Łucku Jaśnie Wielmożną panią Annę z książąt Czetwertyńskich Hrabinę Romanową Potocką, należącą do Międzynarodowego Związku Kobiet Katolickich, a będącą także Prezeską Rady Związkowej Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Naszej Diecezji.

4.

Dyrektorem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Łucku mianujemy Wielmożnego Pana Mecenasa Aleksandra Rostockiego.

5.

Jego Ekscelencję Ks. Biskupa Sufragana, Stefana Walczykiewicza, mianujemy Asystentem Kościelnym Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

6.

Sekretarza Instytutu, zgodnie z zatwierdzonym przez Nas regulaminem, — zamianuje Prezydjum Diecezjalnego Instytutu.

7.

Projekt Regulaminu Parafjalnej Akcji Katolickiej przekazujemy Diecezjalnemu Instytutowi dla zatwierdzenia i wprowadzenia w życie,

Dan w Łucku, w dniu Katedry św. Piotrą, 22 lutego, 1931 roku.

† *SZELĄŻEK bp.*

Ks. Jan Szych
Kanclerz

REGULAMIN

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

1

Dla celów akcji katolickiej w diecezji łuckiej, Ordynarjusz powołuje do życia Diecezjalny Instytut tej akcji, zachowując nad nim zarówno jak nad całą działalnością w tej dziedzinie naczelne kierownictwo. Jako organ doradczy może być zwoływana Rada Diecezjalna akcji katolickiej.

2

Zadaniem Diecezjalnego Instytutu jest:

1) tworzenie po parafjach akcji katolickiej,

2) koordynowanie działalności w organizacjach, wchodzących w skład akcji katolickiej dla celów i w ramach tej akcji,

3) badanie potrzeb sprawy katolickiej w diecezji, oraz przyjście z pomocą przy ich zaspokojeniu,

4) podejmowanie usiłowań wprowadzania w życie dyrektyw Naczelnego Instytutu w sposób uzgodniony z Ordynarjuszem Diecezji,

5) inicjowanie i przeprowadzanie wspólne zewnętrznych czynów organizacji katolickich w diecezji, jak np. wspólne obchody, publiczne manifestacje katolickie, oraz jednolita obrona wiary i moralności.

3

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łucku jest instytucją kościelną o charakterze osoby prawnej, erygowaną przez Ordynarjusza diecezji Dekretem z dnia 22 lutego 1932 roku, w myśl kanonów 1489-1494 oraz artykułów XVI i XVII konkordatu.

4

Diecezjalny Instytut akcji katolickiej jest władzą kierowniczą i organizacyjną akcji katolickiej w diecezji i jako taka wydaje zarządzenia, obowiązujące całą diecezjalną akcję katolicką.

5

Diecezjalny Instystut A. K. stanowią: prezes Diecezjalnego Instytutu A. K., Dyrektor i biuro z Sekretarzem Instytutu na czele. Prezesa i Dyrektora mianuje na trzy lata Ordynarjusz Diecezji.

6

Ordynarjusz Diecezji wyznacza na trzy lata Diecezjalnego Asystenta Kościelnego, który z jego ramienia czuwa nad tem, aby działalność Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej i całej akcji aatolickiej w diecezji była zgodna z zasadami Kościoła katolickiego i z dyrektywami Biskupa Ordynarjusza.

7

Prezes Diecezjalnego Instytutu:

a) kieruje pracą tego Instytutu;

b) zwołuje Diecezjalną Radę i jej przewodniczy;

c) mianuje i odwołuje w porozumieniu z Dyrektorem — Sekretarza i personel Biura;

d) jest reprezentantem Diecezjalnego Instytutu.

e) podpisuje ważniejsze zobowiązania, oświadczenia i listy Diecezjalnego Instytutu A. K.:

8

Dyrektor Diecezjalnego Instytutu A. K.

a) wykonuje pod kierownictwem Prezesa zadania Instytutu;

b) zawiaduje majątkiem i funduszami tegoż Instytutu;

c) przjmuje korespondencję i posyłki pocztowe.

9

Sekretarz kieruje biurem Instytutu w bezpośredniej zależności od Dyrektora.

10

Diecezjalny Asystent Kościelny może brać udział w zebraniach Diecezjalnego Instytutu i Rady Diece-

zjalnej z prawem wglądu do całej działalności akcji katolickiej w diecezji ewentualnie udzielania swych rad.

11

Prezes i Dyrektor Diecezjalnego Instytutu pozostają w ustawicznej styczności z Biskupem Ordynarjuszem, którego informują o postanowieniach Naczelnego Instytutu i o działalności akcji katolickiej w diecezji; od Ordynarjusza Diecezjalnego otrzymuje dyrektywy i zgodę na swoje wnioski i projekty.

12

Diecezjalny Instytut składa z początkiem roku kalendarzowego Biskupowi Ordynarjuszowi pisemne sprawozdanie ze swych czynności i sprawozdanie finansowe za rok ubiegły.

Odpis tych sprawozdań wysyła równocześnie do Naczelnego instytutu akcji katolickiej.

13

Diecezjalny Instytut A. K. używa pieczęci z napisem „Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łucku".

Prawomocne zobowiązania i orzeczenia Diecezjalnego Instytutu A. K. noszą jego pieczęć i podpis prezesa.

14

W skład Rady Diecezjalnej A. K. wchodzą; Prezes i Dyrektor Diecezjalnego Instytutu; Diecezjalny Asystent Kościelny, Delegat każdego diecezjalnego zrzeszenia, należącego do akcji katolickiej — i inne osoby, przez Ordynarjusza powołane — w porozumieniu z Prezesem Diecezjalnego Instytutu.

15

Mandaty Członków Rady są osobiste i trwają trzy lata. Mandaty członków, wybieranych przez diecezjalne związki stowarzyszeń katolickich, wygasają przed upływem trzechlecia, jeżeli mandatarjusze przestają

należeć do tychże Związków. Zastępstwo jest niedopuszczalne.

16

Posiedzeniom Diecezjalnej Rady, które odbywać się winny przynajmniej raz na rok, przewodniczy Prezes Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Zwołuje posiedzenia Rady tenże Prezes, w porozumieniu z Biskupem Ordynarjuszem, pisemnie lub ogłoszeniem w „Życiu Katolickiem".

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów bez względu na liczbę obecnych.

17

Na posiedzeniu Rady Prezes informuje zebranych o stanie działalności Akcji Katolickiej, oraz przedstawia sprawy, w których pożądana jest opinja Rady. Wnioski Rady stają się miarodajne po zatwierdzeniu ich przez Biskupa Ordynarjusza.

18

W porozumieniu z Prezesem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Biskup Ordynarjusz może rozwiązać Radę Diecezjalną przed upływem kadencji, względnie zarządzić jej skompletowanie.

STATUT KONSTYTUCYJNY

AKCJI KATOLICKIEJ W POLSCE

1. Zadaniem Akcji Katolickiej w Polsce jest zespalanie, organizowanie i wyrabianie zrzeszeń katolickich dla celów apostolstwa świeckiego, czyli dla pogłębiania i szerzenia, wprowadzania w czyn i obrony zasad katolickich w życiu jednostki, rodziny i społeczeństwa zgodnie z nauką Kościoła katolickiego i wskazaniami Stolicy Św.

2. Patronem akcji katolickiej w Polsce jest św. Wojciech; główną uroczystością święto Chrystusa Króla.

3. Akcja katolicka stoi poza i ponad partjami politycznemi.

4. Akcja katolicka w Polsce pozostaje w zależności od Episkopatu, który nią kieruje przez „Komisję Episkopatu dla spraw Akcji Katolickiej“.

5. Centralą krajową akcji katolickiej jest utworzony przez Episkopat „Naczelny Instytut Akcji Katolickiej” w Poznaniu, mający charakter kościelnej osoby prawnej w myśl Kan. 1489 i art. XVI Konkordatu a rządzący się regulaminem zatwierdzonym przez Komisję Episkopatu dla spraw Akcji Katolickiej.

6. Zadaniem Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej jest:

a) badanie potrzeb życia katolickiego;
b) studjum teorji i praktyki akcji katolickiej oraz krzewienie jej ducha i zrozumienia;
c) budzenie inicjatywy katolickiej i wyrabianie poglądu katolickiego na zagadnienia, wchodzące w zakres akcji katolickiej;
d) szkolenie do katolickiego życia organizacyjnego i do apostolstwa katolickiego przez kursy, zjazdy, manifestacje i t. d.
e) udzielanie fachowej porady i pomocy w organizowaniu akcji katolickiej i stowarzyszeń katolickich;
f) popieranie katolickiego ruchu wydawniczego i propagandy wydawnictw z dziedziny akcji katolickiej;
g) wydawanie miesięcznego pisma dla spraw akcji katolickiej oraz książek, broszur, ulotek i t. d. z jej zakresu.

7. Komisja Episkopatu dla spraw Akcji Katolickiej mianuje na trzy lata Prezesa Naczelnego Instytutu dla Akcji Katolickiej i Naczelnego Asystenta Kościelnego, który z prawem skutecznego sprzeciwu czuwa nad tem, by działalność Naczelnego Instytutu

Akcji Katolickiej była zgodna z duchem Kościoła i ze zleceniami Komisji Episkopatu dla spraw akcji katolickiej.

8. Prezes Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej zwołuje wedle potrzeby Naczelną Radę Akcji Katolickiej złożoną z Prezesa Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej, Naczelnego Asystenta Kościelnego, jednego delegata poszczególnych Diecezjalnych Instytutów Akcji Katolickiej, jednego delegata zatwierdzonych przez Episkopat poszczególnych krajowych zjednoczeń katolickich i z innych wybitnych osobistości katolickich, powołanych przez Naczelny Instytut Akcji Katolickiej.

9. Zadaniem Naczelnej Rady Akcji Katolickiej jest badanie stanu i potrzeb sprawy katolickiej w kraju.

10. Naczelny Instytut Akcji Katolickiej komunikuje swoje wnioski, inicjatywy, spostrzeżenia i publikacje Diecezjalnym Instytutom Akcji Katolickiej.

11. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej jest stworzoną przez Ordynarjusza centralą akcji katolickiej w Diecezji. Ma charakter kościelny osoby prawnej w myśl prawa kanonicznego i konkordatu.

12. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej pozostaje w zależności od Ordynarjusza i rządzi się regulaminem przez Ordynarjusza zatwierdzonym i uzgodnionym z dyrektywami Komisji Episkopatu dla Akcji Katolickiej.

13. Ordynarjusz mianuje *na trzy lata Prezesa Diecezjalnego* Instytutu Akcji Katolickiej, Sekretarza i Asystenta Kościelnego, który z prawem skutecznego sprzeciwu czuwa nad tem, by działalność Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej i praca akcji katolickiej w diecezji były zgodne z duchem Kościoła i zarządzeniami Ordynarjusza.

14. Zadaniem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej jest:

a) tworzyć po parafjach akcję katolicką, powołując do niej zrzeszenia niepolityczne

a przez Ordynarjusza za katolickie uznane;

b) rozbudowywać akcję katolicką w diecezji i kierować nią;

c) pomagać w organizowaniu stowarzyszeń katolickich mających wejść w akcję katolicką;

d) krzewić ducha apostolskiego w zrzeszonych w akcji katolickiej organizacjach i koordynować ich działalność dla celów i w ramach akcji katolickiej;

e) badać potrzeby sprawy katolickiej i zadania akcji katolickiej w diecezji;

f) badać sposoby skutecznego realizowania inicjatywy i wniosków płynących z Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej.

15. Prezes Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej zwołuje wedle potrzeby Diecezjalną Radę Akcji Katolickiej, w której skład wchodzą Prezes i Sekretarz Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, Diecezjalny Asystent Kościelny, delegat każdego Diecezjalnego Związku Stowarzyszeń katolickich, zatwierdzonego przez Ordynarjusza, i inne osoby przez Ordynarjusza powołane.

16. Zadaniem Diecezjalnej Rady Akcji Katolickiej jest badanie potrzeb sprawy katolickiej w diecezji i omawianie zagadnień i zadań akcji katolickiej tamże.

17. Prezesem Parafjalnej akcji katolickiej jest zaproponowany przez (Dziekana lub) proboszcza wybitny katolik, upatrzony zwyczajnie z pośród prezesów organzacyj katolickich a zatwierdzony na trzy lata przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej. Asystentem Kościelnym Parafjalnej Akcji Katolickiej jest Proboszcz.

18. Parafjalne Akcje Katolickie:

a) spełniają zadania zlecone im przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej;

b) popierają rozwój organizacyj katolickich na swym terenie;

c) budzą ducha apostolskiego i świadomość obowiązku współpracy laików z hierarchją dla Królestwa Chrystusowego;
d) wyrabiają opinję katolicką;
e) szerzą wydawnictwa z dziedziny akcji katolickiej.

19. Parafjalne Akcje Katolickie rządzą się regulaminem, zatwierdzonym przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

20. Zrzeszone w Parafjalnej Akcji Katolickiej organizacje katolickie są obowiązane wychowywać swych członków do apostolstwa świeckiego, wypełniać zlecone im przez akcję katolicką zadania w zakresie tegoż apostolstwa i brać udział w pracach i manifestacjach katolickich, zarządzonych przez akcję katolicką. Zresztą zachowują organizacje katolickie swą autonomję i rozwijają swobodnie swą działalność pod kierownictwem swych władz na podstawie własnych statutów.

ZASADY AKCJI KATOLICKIEJ

INSTRUKCJA WYSŁANA z RZYMU W GRUDNIU 1931 DO HISZPANJI

I. Uwagi ogólne.

List Ojca św. przesłany Jego Eminencji Kardynałowi Segurze (6 listopada 1929) poucza o naturze, celach, znamionach, obowiązkach, konieczności i programie A. K.

N A T U R A

A. K. w pomienionym liście określona została jako: *„uczestnictwo świeckich w apostolstwie hierarchji Kościoła"*: jest zatem tego samego rodzaju co apostolstwo hierarchji, t. j. akcją „zgoła nie materjalną lecz duchową, nie ziemską lecz niebieską, nie polityczną lecz religijną".

Jest zatem prawdziwie „akcją społeczną, gdyż zmierza do rozszerzenia Królestwa Chrystusa i w ten sposób *„do przysporzenia społeczeństwu największego z dóbr"*. Szerzej można ją określić jako akcję sił katolickich zorganizowanych celem uwydatnienia, rozszerzenia, urzeczywistnienia i obrony zasad katolickich w życiu indywidualnem, rodzinnem, społecznem.

CELE

A. K. ma ten sam cel co apostolstwo hierarchji, a więc *zbawienie dusz, rozszerzenie Królestwa Chrystusa*: „Akcja katolicka zamierza rozszerzać Królesto Chrystusa pośród jednostek, rodzin, społeczeństwa" (list cytowany): ona zatem *„współpracuje dla dobra ogółu* już to przez rozpowszechnianie i urzeczywistnianie zasad katolickich, które są podstawą i gwarancją wszelkiej pomyślności społecznej, już to przez kształtowanie wybitnie chrześcijańskich sumień, które zapewni krajowi szeregi przykładnych obywateli, nietylko dla dobra kościoła, ale nie mniej troskliwych o dobro społeczne jak o dobro indywidualne i domowe" (list cytowany).

Jako cel bezpośredni i *conditio sine qua non* dla zrealizowania powyższego, akcja katolicka dąży do *kształtowania dusz*: kształtowania *głęboko chrześcijańskiego*, będącego wynikiem „mocnej pobożności, odpowiedniej znajomości rzeczy Boskich, nieposzlakowanych obyczajów, bezgranicznego oddania się Papieżowi i biskupom, gorącej i czynnej gorliwości" (list cytowany); kształtowania *zupełnego*, które obejmuje całe życie człowieka, życie zarówno rodzinne jak zawodowe, życie prywatne i publiczne, usuwając w ten sposób owo zdwojenie sumień, tak niestety rozpowszechnione, dla którego ludzie, pozornie dobrzy katolicy, bo regularnie spełniający obowiązki religijne, wykazują wszelkie braki i wyznają błędne doktryny, w rodzinie, w zawodach, w życiu publicznem: akcja katolicka ma naogół „cel kształtowania sumień tak głęboko chrześcijańskich, by w każdej chwili, w każdej sytuacji życia,

prywatnego czy publicznego umiały znaleźć a przynajmniej zrozumieć i zastosować chrześcijańskie rozwiązanie wielu problemów, które nastręczają się w rozmaitych okolicznościach życia obecnej doby“ (Ubi arcano Dei 1).

ZNAMIONA

Zastanawiając się nad daną definicją, wynika, iż akcja katolicka jest: a) *apostolstwem*: takiem nazwał go już Papież Pius X w „Encyklice „Il fermo proposito”: *jest to prawdziwe apostolstwo ku czci i chwale Jezusa Chrystusa.* A Pius XI w pomienionym liście: „Akcja katolicka polega nietylko na własnem doskonaleniu chrześcijańskiem—co powinno być pierwszym i najwyższym celem — ale także na *prawdziwem apostolstwie,* w którem biorą udział katolicy wszystkich warstw społecznych”. Chrześcijanin urobiony udziela na zewnątrz tę żywotność, którą otrzymał i niesie wszędzie ten skarb chrześcijaństwa, by wyzyskać jego wartość na wszystkich polach.

b) *Jest apostolstwem świeckich.* Papieże „w najstraszniejszych przejściach dla Kościoła i społeczeństwa, budząc świadomość niebezpieczeństwa, napominali z zapałem wszystkich wiernych, by walczyli pod przewodnictwem biskupów i starali się ze wszystkich sił o wieczne zbawienie bliźniego“ (list cytowany). Kościół święty zatem, który otrzymał boskie zlecenie ocalić dusze, wzywa do współdziałania w tej wielkiej misji świeckich, którzy zatem od Kościoła otrzymują szlachetne posłannictwo. Akcja katolicka jest więc akcją właściwą świeckim: jednakowoż „nie jest ona kierowniczą w porządku teoretycznym lecz wykonawczą w porządku praktycznym“ (2 października 1923): na tem polu praktycznem i wykonawczem świeccy, działający pod przewodnictwem hierarchji, mają należny autorytet i przejmują odpowiedzialność własną. Hierarchja jest zresztą reprezentowana w łonie stowarzyszeń przez kapłana asystenta, przez nią zamianowanego, którego zada-

niem jest już to starać się o kształtowanie duchowe członków, już to utrzymać stowarzyszenia w granicach wskazań władzy kościelnej.

c) *Jest apostolstwem zorganizowanem*: w istocie „niema przedsięwzięcia i działalności, począwszy od najbardziej duchowych i naukowych aż do najbardziej materjalnych i mechanicznych, które nie miałyby potrzeby organizacji i czynności organizacyjnych", które zresztą, „nie utożsamiają się z celami rozmaitych przedsięwzięć i działalności i są jedynie środkami, by lepiej osiągnąć cel, który każdy sobie wytknął" (Encyklika o akcji katolickiej 29 czerwca 1931 r.). Organizacji wymagają dzisiejsze czasy; odpowiada ona nowym potrzebom; jest dziś środkiem najniezbędniejszym i najskuteczniejszym; zresztą trzeba przeciwstawić się pracy organizacyjnej nieprzyjaciół Boga i Kościoła.

d) Jest apostolstwem zorganizowanem *hierarchicznie*. Jeśli A. K. jest pomocą daną hierarchji przez świeckich, wynika stąd logicznie, że jej organizacja stosuje się do hierarchicznego porządku Kościoła. A więc w akcji katolickiej *parafjalnej* utworzą się około proboszcza ośrodki akcji katolickiej: stowarzyszenia parafjalne, które są „ramionami danemi od Boga i od Kościoła umysłowi i sercu proboszcza (Benedykt XV, 19 maja 1921). Te ośrodki i stowarzyszenia łączą się i tworzą *Związki diecezjalne* około własnego biskupa i do jego dyspozycji. Te zaś z koleji będą mogły zrzeszyć się w centrum, celem załatwienia — lecz zawsze pod przewodnictwem hierarchji—tych czynności, które należą do zakresu działania akcji katolickiej diecezjalnej i które dotyczą spraw zwyczajnych i ogólnych. Z drugiej strony A. K. z natury swej i jak wynika z licznych oświadczeń Stolicy św. jest *w bezpośredniej i zupełnej zależności od hierarchji*: w szczególności jest *zasadniczo diecezjalną* i stosuje się do niej wielka zasada: *nil sine Episcopo*: *nietylko nic przeciw Biskupowi, ale nic bez Biskupa t. j. bez jego zgody i poparcia.*

KONIECZNOŚĆ

A. K. z jednej strony wypływa z potrzeby, jaką zawsze hierarchja kościelna czuła (również w pierwszych czasach chrześcijaństwa por. św. Pawła), by mieć współpracowników pośród katolików świeckich, a z drugiej strony z chęci, którą świeccy powinni odczuwać żywo w swem sercu ofiarowywania duchowieństwu własnej, chętnej współpracy dla pokojowego triumfu Królestwa Jezusa Chrystusa (list cytowany): i w tymże samym liście Papież Pius XI z boleścią stwierdza: „z jednej strony skarżymy się na społeczeństwo coraz bardziej pogańskie, w którem światło wiary katolickiej słabnie w duszach, a w następstwie coraz bardziej w nich zaciemnia się, w sposób zaiste straszny, poczucie chrześcijańskie, czystość i nieposzlakowaność obyczajów, z drugiej strony boli nas to, że duchowieństwo, bądź dlatego, że w niektórych miejscowościach jest nieliczne, bądź dlatego, że do licznych warstw, nieprzystępnych jego dobroczynnemu wpływowi, nie może dotrzeć jego głos i siła jego przestróg, jest niestety niewystarczającem dla konieczności i potrzeb naszych czasów". Trzy zatem powody stwierdzają konieczność: 1) duchowieństwo niewystarczające pod względem liczby albo ograniczone przymusowo w swojej działalności wskutek trudności i wrogości otoczenia i osób; 2) bardzo ciężkie zło, które trapi społeczeństwo (nieuświadomienie religijne, obojętność religijna, znieprawione obyczaje, odstępstwo społeczeństwa do rozpanoszonego laicyzmu, zwanego przez Piusa XI zarazą czasów nowożytnych (Encyklika „Quas primas" — grudzień 1925); 3) głód apostolstwa, rozpowszechniony dziś, na szczęście w tylu zacnych duszach.

OBOWIĄZEK A. K.

1) *Jest to obowiązek miłości*: nie można naprawdę kochać Boga i bliźniego i pozostać obojętnym wobec

takiego zniszczenia dusz: byłoby to bezwstydnym egoizmem duchowym.

2) *Jest to obowiązek miłości dla ojczyzny*: gdyż akcja katolicka „z natury swej nadaje się aby dać społeczeństwu najlepszych obywateli, państwu najgorliwszych i najdoświadczeńszych urzędników”, będąc w dodatku odpowiednim środkiem, którym posługuje się Kościół, aby dostarczać narodom wszelkiego rodzaju dobrodziejstw (list do J. Emin. Kardynała Bertrama z 18 listopada 1928 r.).

3) *Jest obowiązkiem posłuszeństwa dla Stolicy św.*: wszyscy Papieże od Piusa IX do Piusa XI nawoływali z naciskiem do akcji katolickiej: wystarczy przypomnieć słowa Piusa XI w pierwszej Encyklice „Ubi arcano”: „wszystkie te formy i dobre uczynki (akcja katolicka) *należą niezaprzeczenie do urzędu pasterskiego i do życia chrześcijańskiego*: a z niemi łączy się nierozwiązalnie odnowienie Królestwa Chrystusowego i ustanowienie prawdziwego pokoju, który jedynie jest właściwe temu królestwu.

CZŁONKOWIE

Akcja katolicka jest akcją powszechną i wspólną dla wszystkich katolików bez względu na wiek, płeć, położenie socjalne, kulturę i kierunki polityczne, o ile one nie są sprzeczne z nauką Ewangelji i prawem chrześcijańskiem i nie łączą się z wyrzeczeniem się samejże nauki i prawa ze strony jej zwolenników (list do Jego Eminencji Kardynała Bertrama): tworzy akcja katolicka „jedną wielką rodzinę *mężczyzn i kobiet* a nie mniej *młodzieży obojga płci*, którą porusza jedynie pragnienie uczestnictwa w świętej służbie Kościoła” (list do Jego Eminencji Kardynała Segury).

Wszyscy członkowie dzielą się pozatem na cztery wielkie organizacje — mężczyzn, kobiet, młodzieży męskiej i młodzieży żeńskiej—w ten sposób, iż organizacje młodzieży poświęcają się w głównej mierze pracy nad urabianiem siebie, (lavoro di formazione)

kształtowaniem, „rozpoczynając skuteczne apostolstwo od modlitwy, dobrego przykładu, dobrych uczynków, przygotują mężczyzn, przejętych duchem chrześcijańskim, umiejących znaleźć w każdej sposobności życia prywatnego i publicznego, drogi odpowiadającej zasadom nauk katolickich i prawdziwemu dobru Kościoła i kraju (list cytowany). I podczas gdy kobiety przenikać będą uświęcone ognisko domowe, mężczyźni rozwiną szeroką akcję w całem społeczeństwie, każda organizacja zajmie się zdobywaniem członków oraz skierowaniem tychże do rozmaitych specjalnych czynności, a wszyscy razem utworzą akcję katolicką t. j. „jedną, jedyną karną organizację uzgadniającą wszystkie siły katolickie, tak, by każdy ze swej strony strzegł i wypełniał skrupulatnie powierzone mu zobowiązania i zlecenia, a wszyscy razem podporządkowali zgodną działalność swoją władzy kościelnej" (list cytowany).

P R O G R A M

jest w pewnej mierze powszechny jak powszechną jest misja Kościoła: „jest apostolstwem i szerzeniem dobra we *wszystkich możliwych kierunkach i wszystkiemi sposobami*" (Pius XI, 19 marca 1927), tak iż *„żadna forma działalności pożytecznej nie pozostaje wykluczoną, o ile w jakikolwiek sposób łączy się z Boską misją Kościoła"* (list do J. Em. Kardynała Bertrama). Jakkolwiek akcja katolicka ma zasadniczo cele religijne i nadnaturalne, rozwija ona wszakże i działalność niereligijną, lecz zawsze i tylko, o ile ona jest konieczną i nakazaną dla osiągnięcia wymienionych celów. Wyliczymy niektóre rodzaje działalności:

Działalność religijna: nauczanie katechizmu, kształcenie katechetów, odczyty kultury religijnej, rekolekcje, ćwiczenia i Komunje wspólne, obecność wspólna na Mszy św. nauczanie liturgji, adoracje, przygotowanie do św., Sakramentów (bierzmowanie, spowiedź,

Komunja św., Wiatyk), pomoc w czasie obrządków kościelnych, pielgrzymki i t. d.

Działalność kulturalna: studjum problemów i spraw aktualnych w świetle nauki katolickiej: rozpowszechnianie i objaśnianie dokumentów papieskich, szczególnie Encyklik, bibljoteki, prasa, kursy i tygodnie religijno-społeczne i t. d.

Działalność rodzinna: przygotowanie duchowe i moralne młodzieży do Sakramentu małżeństwa, szczególnie przez osobne ćwiczenia duchowe; pomoc rodzicom w ich zadaniu wychowawczem (ćwiczenia, odczyty i t. d.); akcja i opieka nad prawodawstwem chrześcijańskiem o rodzinie.

Działalność charytatywna: rozwój konferencji św. Wincentego, pomoc dzieciom, biednym, chorym; zainteresowanie dla różnych form dobroczynności.

Działalność szkolna: pomoc dla szkół katolickich, czuwanie nad szkołami, pomoc uczącej się młodzieży poza szkołą i t. d.

Działalność moralna: akcja u władz publicznych i osób zainteresowanych obroną moralności; czuwanie nad prasą, kinami i teatrami, modą nieprzyzwoitą; dobry przykład i przywrócenie zmysłu moralnego.

Działalność ekonomiczno-społeczna: należy pamiętać, iż stowarzyszenia, które stosując swą działalność do programu religijnego i moralnego akcji katolickiej, pracują bezpośrednio na polu ekonomicznem i zawodowem, mają o ile chodzi o interesa czysto ekonomiczne, wyłączną odpowiedzialność za swe przedsięwzięcia i swe czyny, podczas gdy w sprawach religijnych i moralnych zależą od akcji katolickiej (list cytowany), która dając uczuć swój dobroczynny wpływ i sprawując, iż będą powodowały się nauką Kościoła, będzie mogła posługiwać się niemi jako środkami chrześcijańskiego apostolstwa.

Działalność polityczna: „akcji katolickiej nie należy mieszać z organizacjami pierwotnie ustanowionemi dla celów politycznych, z uwagi na jej naturę i cele,

które ją stawiają ponad i poza zabiegami partyjnemi" (list cytowany); lecz stojąc ponad partjami politycznemi, rozwija ona, jak już powiedziano, działalność wybitnie pożyteczną dla dobra publicznego, już to kształtując dobrych katolików, a tem samem dobrych obywateli, którzy będą zawsze umieli zrobić dobry użytek z polityki, już to rozszerzając zasady katolickie, które są zasadami porządku i poszanowania władzy; jeśli „kwestje polityczne obejmują interesy religijne i moralne, akcja katolicka będzie mogła i powinna bezpośrednio interwenjować, skierowując wszystkie siły katolików, z pominięciem względów partykularnych przez *akcję zdyscyplinowaną* do wyższych interesów dusz i Kościoła" (list cytowany).

II. Program pracy

W DIECEZJACH

1) Uważa się za odpowiednie, aby praca była rozpoczęta w poszczególnych diecezjach jednolicie pod względem kierownictwa (w myśl zasad wyłożonych powyżej), zastrzegając na później usprawnienie z centrum.

2) W każdej diecezji Biskup powierzy jednemu z kapłanów zadanie zawiązania i kierowania akcją katolicką: kapłan powinien być przedewszystkiem pobożny i gorliwy, poważny i doświadczony, tak, by przekonany o piękności, konieczności, bezcennych korzyściach A. K. został jej niestrudzonym apostołem.

3) Ponieważ A. K. zależy przeważnie od gorliwości duchowieństwa, należy urządzać zebrania księży, dnie i tygodnie modlitwy i studjów, w czasie których nigdy nie powinno braknąć części duchowych (medytacje, rachunki sumienia, godziny adoracji), gdyż A. K. jako akcja istotnie nadnaturalna nie może być zrozumiana a tem bardziej przyjęta z entuzjazmem, jak tylko w atmosferze nadnaturalnej i przez serca gorejące miłością Bożą. Należy też rozwijać pojęcia

akcji katolickiej, objaśniając przedewszystktem i komentując liczne dokumenty papieskie). Mogą tu oddać usługi: *Podręcznik Akcji Katolickiej* (Manuale di Azione Catholica) Mgra Civardi, *Współpraca Apostolska* (Callaborazione Apostolica) Mgra Cavagna a w szczególności: *Pius XI i Akcja Katolicka*, gdzie są zebrane dokumenty Jego Świątobliwości o akcji katolickiej).

Dobrze będzie, jeśli zebrania kleru będą się odbywać dość często i perjodycznie, bo na nich kapłani będą mogli referować o wyniku prac i o trudnościach napotykanych a dalej zastanawiać się nad środkami, więcej wskazanemi do dalszych postępów.

4) W każdej diecezji powinna utworzyć się mała grupa kapłanów około kapłana, który otrzymał zlecenie, jakby misjonarze akcji katolickiej, by zająć się propagandą i pomagać współbraciom w pierwszych stowarzyszeniach parafjalnych.

5) Należy skierować do akcji katolickiej młodych kapłanów i alumnów seminarjum.

6) Należy także tworzyć w każdej diecezji choćby małą grupę osób, które będą przyszłymi kierownikami. Nie będzie trudno znaleźć szlachetne dusze, szczególnie w miastach; na perjodycznych zebraniach niech się kształcą w organizacji, ale przedewszystkiem niech się sposobią do apostolstwa, t. j. do tej „mocnej pobożności, odpowiedniej znajomości rzeczy Boskich, nieposzlakowanych obyczajów, bezgranicznego oddania się Papieżowi i biskupom, czynnej gorliwości dobra“, które są niezbędną przesłanką płodności akcji katolickiej (list do Kard. Segury).

W PARAFJACH

1) Kapłan powinien nasamprzód zastosować do siebie słowa wypowiedziane przez Piusa X do członków akcji katolickiej: „Jedynie, gdy urobimy w sobie Chrystusa Pana, będziemy mogli łatwo oddać go rodzinie i społeczeństwu“ (Il fermo proposito, 1905); by urabiać apostołów, trzeba być apostołami.

2) Ponieważ akcja katolicka jest akcją nadnaturalną, niech kapłan przygotuje jej utworzenie w swej parafji, przygotowując sam i każąc przygotować; a potem niech towarzyszy zawsze modlitwą idąc krok w krok za rozwojem i działalnością owych stowarzyszeń.

3) Niech zacznie pracować tam, gdzie teren jest mniej twardy, n. p. między młodymi; niech pracuje z wytrwałością i ufnością; niech poprzedzi założenie stworzenia od przygotowania duchowego jak: kurs ćwiczeń duchowych, rekolekcje, św. Komunja generalna, adoracje; niech założy solidny fundament życia religijnego i niech go utrzymuje, na takim wysokim poziomie.

4) Niech się ograniczy zrazu do niewielu, ile można będzie wymagać, żeby i ci byli doskonałymi, ale należy wybierać z posród tych, którzy czują pobożność, którzy mają do niej skłonność i chęć; z pobożności głęboko odczutej łatwo zakwitnie apostolstwo.

Należy zużytkować pracę innych, dobierając młodzież z kongregacji marjańskich i z innych stowarzyszeń religijnych; z kilku urobionymi trafi się do innych i w ten sposób „powstaną już to w łonie różnych towarzystw i instytucji, kierowanych ku pożytkowi dusz i kwitnących aktywnością apostolstwa społecznego, już to w centrach parafjalnych, zdrowe szeregi katolików zorganizowanych a w szczególności młodzieży męskiej i żeńskiej, ożywione tym samym duchem pobożności i gorliwością nadnaturalną“ (list cytowany). Jednem słowem z dobra istniejącego nie należy niczego uronić, lecz wzmocnić je i skonsolidować i skoordynować ku dobru parafji.

5) Jako działalność należy odbywać zebrania perjodyczne, które służą zawsze do wychowania sumień, do utrzymania nienaruszonej dyscypliny i do podsycania życia stowarzyszenia; należy postarać się o nauczanie katechizmu i, jeśli możliwe, o kształcenie katechetów, którzyby pomagali proboszczowi w tak

pilnem zadaniu; należy urządzać św. Komunje generalne, asystencję liturgiczną i zbiorową w czasie Mszy św., adorację, szczególnie w pierwszy piątek miesiąca, konkursy katechistyczne, szkoły śpiewu do służby przy ołtarzu, bibljoteki z żywotami Świętych i książkami o życiu wewnętrznem; należy zachęcać do apostolstwa misyjnego, które będąc podniosłą formą apostolstwa jest również skutecznym czynnikiem wyrobienia duchowego. Co do instytucji ekonomicznych, które oczywiście mogą służyć jako środek apostolstwa, należy mieć na uwadze daną wskazówkę. Również sport może pomóc, byle umiarkowany i uprawiany w ten sposób, by nie przeszkadzał ani też szkodził praktykom nabożnym i nauce religji, rozpraszając zbytnio.

6) Proboszcz powinien często przypominać wszystkim, którzy chcą należeć do tego „pokojowego wojska apostołów", iż są *powołani przez szczególną łaskę Bożą* i wybrani do tej pracy tak podobnej do pracy kapłana, gdyż akcja katolicka nie jest wreszcie czem innem, jak apostolstwem wiernych, którzy pod przewodnictwem biskupów idą w służbę Kościoła i pomagają spełnić całkowicie urząd pasterski" (list cytowany).

STATUT

Łuckiego Diecezjalnego Bractwa Nauki Chrześcijańskiej.

Jego Ekscelencja Biskup Łucki Adolf Szelążek, na podstawie kan. 711, 100 i 1495 Prawa Kanonicznego, przepisów art. 16 konkordatu oraz Stat. 212, 418 Synodu Diecez. Łuckiego z r. 1927, ustanawia Łuckie Diecezjalne Bractwo Nauki Chrześcijańskiej, nadając mu następujący statut.

ROZDZIAŁ I.

Nazwa, teren działalności, cel i środki.

§ 1. Bractwo nosi nazwę: Łuckie Diecezjalne Bractwo Nauki Chrześcijańskiej, i składa się z kół, założonych w parafjach.

§ 2. Terenem działalności bractwa jest diecezja łucka.

§ 3. Celem bractwa jest:

a) głębsze poznanie nauki katolickiej przez członków bractwa;

b) okazywanie pomocy Kościołowi w nauczaniu zasad wiary świętej;

c) szerzenie znajomości wiary wśród wszystkich warstw społeczeństwa.

§ 4 Do wykonania tych zadań Bractwo dążyć będzie przez:

a) nauczanie dzieci i młodzieży prawd wiary;

b) urządzanie wykładów o treści religijno-moralnej;

c) zakładanie bibljotek, czytelni, zaopatrywanie je w książki i czasopisma katolickie;

d) urządzanie zjazdów, obchodów, akademji religijnych;

e) współdziałanie z rodziną i szkołą w religijnem wychowaniu młodzieży;

f) obronę nauczania i wychowywania religijnego młodzieży w szkołach;

g) popieranie i wydawanie książek, czasopism religijno - moralnych;

h) zakładanie szkół, burs i ochron dla dzieci katolickich.

ROZDZIAŁ II.

Członkowie Bractwa.

§ 5. Członkowie bractwa są zwyczajni lub wspierający.

§ 6. Członkami zwyczajnymi są katolicy prakty-

kujący, obojga płci, po skończonych 18 latach życia, którzy wejdą w poczet członków bractwa.

§ 7. Członkami wspierającymi są instytucje lub osoby, popierające bractwo, wpłacając na jego cele określoną statutem składkę.

§ 8. Członkowie zwyczajni korzystają z czynnego i biernego głosu na zgromadzeniach bractwa.

§ 9. Pożądanem jest, aby nauczycielowie (ki), otrzymujący od biskupa diecezji misję kanoniczną do nauczania religji, należeli do bractwa celem skuteczniejszego przeprowadzenia swych zadań oraz pozyskania pomocy nadprzyrodzonych.

§ 10. Prawo członkostwa gaśnie:

a) przez wystąpienie dobrowolne;

b) przez wykluczenie, które może nastąpić na mocy uchwały zarządu bractwa wskutek niewypełnienia przez członka obowiązków, objętych statutem bractwa.

ROZDZIAŁ III.

Kierownictwo Bractwa.

§ 11. Kierowniczemi organami Bractwa są: Zarządy i Walne Zebrania.

§ 12. Sprawami Bractwa Diecezjalnego kieruje Diecezjalny Zarząd Bractwa, Parafjalnego — Zarząd Parafjalny.

§ 13. Prezesa diecezjalnego Zarządu Bractwa mianuje Biskup Ordynarjusz. Pozostałych członków Diecezjalnego Zarządu, a mianowicie: wice-prezesa, skarbnika, sekretarza, trzech członków zarządu i trzech zastępców oraz trzech członków komisji rewizyjnej i trzech zastępców wybiera *na trzy lata* zgromadzenie delegatów bractw parafjalnych.

§ 14. Biskup Ordynarjusz mianuje jednego z kapłanów Generalnym Patronem Bractwa Diecezjalnego. Zadaniem Generalnego Patrona jest:

a) czuwanie nad tem, aby bractwo działało zgodnie ze swemi statutami i poleceniami Biskupa Ordynarjusza;

b) uzgadnianie pracy bractwa z potrzebami pracy duszpasterskiej.

§ 15. W myśl kan. 715 Prawa Kanonicznego Biskup Ordynarjusz potwierdza wybrany zarząd. Ponowny wybór członków zarządu jest dozwolony.

ROZDZIAŁ IV.

Zarząd Diecezjalny.

§ 16. Zadaniem Zarządu Diecezjalnego Bractwa jest:

a) zaznajamianie się z potrzebami nauczania wiary katolickiej w diecezji;

b) czuwanie nad wykonywaniem statutu w bractwach parafjalnych;

c) rozbudzanie pracy w zakresie zadań bractwa (rozdz. I, §§ 3, 4;

d) przedstawianie programu pracy Biskupowi Ordynarjuszowi do aprobaty;

e) podawanie pomocy bractwom parafjalnym w wykonywaniu ich zadań;

f) rozpatrywanie sprawozdań zarządów parafjalnych z czynności i obrachunków rocznych.

§ 17. Posiedzenia Diecezjalnego Zarządu, zwoływane przez prezesa tegoż, odbywają się przynajmniej raz na kwartał. Nadzwyczajne, — w razie potrzeby, lub na żądanie Ordynarjusza.

§ 18. Zarząd Diecezjalny składa roczne sprawozdania z działalności bractwa Biskupowi Ordynarjuszowi.

§ 19. Do prawomocności uchwał zarządu wystarcza $^1/_2$ członków na zebraniu zarządu.

ROZDZIAŁ V.

Walne Zebranie Delegatów Bractw parafjalnych.

§ 20. Walne zwyczajne zebranie delegatów bractw parafjalnych winno być zwoływane przez zarząd diecezjalny co trzy lata celem przeprowadzenia nowych wyborów i obmyślenia wzmożonej działalności brac-

twa. Nadzwyczajne zaś zebrania w miarę potrzeby, uznanej przez Biskupa Ordynarjusza lub przez zarząd diecezjalny.

§ 21. Walne zebranie delegatów:

a) przyjmuje i zatwierdza sprawozdanie Zarządu i komisji rewizyjnej;

b) omawia i rozstrzyga wniesione do porządku obrad wnioski zarządu;

c) uchwala ewentualne zmiany, które należy przedstawić Biskupowi Ordynarjuszowi do przeprowadzenia w statucie bractwa.

§ 22. Do ważności walnego zebrania wystarcza w pierwszym terminie $^1/_2$ delegatów bractw parafjalnych. W razie nie dojścia do skutku pierwszego zebrania,— dla braku quorum,—drugie—jest ważne bez względu na ilość członków, obecnych na zebraniu.

ROZDZIAŁ VI.

Bractwa parafjalne.

§ 23. Diecezjalne Bractwo Nauki Chrześcijańskiej składa się z kół bractw Nauki Chrześcijańskiej, założonych w parafjach diecezji łuckiej.

§ 24. Do założenia bractwa w parafji wymagana jest liczba przynajmniej 10 członków zwyczajnych. Do ważności istnienia Bractwa Nauki Chrześcijańskiej w parafji winna być dokonana kanoniczna erekcja bractwa przez Biskupa Ordynarjusza.

§ 25. Kierowniczemi organami Bractwa parafjalnego jest zarząd i walne zebranie.

§ 26. Zarząd, składający się z prezesa, jego zastępcy, sekretarza, skarbnika oraz dwóch członków zarządu i dwóch zastępców, wybranym jest przez walne zebranie *na rok jeden.* W razie braku odpowiednich ludzi do pracy lub zbyt małej ilości członków koła, zarząd składa się z trzech osób. Do zarządu należy patron bractwa, którym jest proboszcz danej parafji lub kapłan mianowany przez Biskupa Ordynarjusza. Toż samo zebranie walne wybiera na rok jeden

trzech członków komisji rewizyjnej oraz trzech zastępców.

§ 27. Posiedzenia zarządu parafjalnego bractwa winny odbywać się przynajmniej raz na miesiąc. Zwołuje je prezes bractwa w porozumieniu z ks. patronem.

§ 28. Zadaniem zarządu parafjalnego bractwa jest:

a) wykonywanie zadań bractwa określonych w rozdziale I §§ 3 i 4 niniejszego statutu;

b) przyjmowanie nowych członków i usuwanie nieodpowiednich w myśl § 6, b rozdz. II niniejszego statutu. Usuniętemu przysługuje prawo odwołania się do decyzji zarządu diecezjalnego;

c) zwalnianie ubogich członków od wpisowego i składek;

d) sporządzanie sprawozdania z działalności bractwa oraz rachunkowości, które z końcem grudnia winien przesłać zarządowi diecezjalnemu;

e) wysyłanie delegata, wybranego przez ogólne zebranie parafjalne bractwa na walne diecezjalne zebranie bractwa.

§ 29. *Zwyczajne walne zebranie członków* bractwa w parafji winny odbywać się przynajmniej raz na kwartał. Zwołuje je prezes w porozumieniu z patronem bractwa. Nadzwyczajne w miarę potrzeby, uznanej przez zarząd łącznie z patronem.

§ 30. Przedmiotem walnych zebrań bractwa w parafji jest:

a) rozważenie i obmyślenie środków przeprowadzenia w czyn zadań bractwa, określonych w rozdz. I §§ 3, 4 statutu;

b) ogłoszanie sprawozdań, rozporządzeń zwierzchności diecezjalnej, komunikatów diecezjalnego zarządu bractwa;

c) rozbudzanie inicjatywy i ducha apostolstwa w urzeczywistnianiu celów i zadań bractwa;

d) wybór zarządu bractwa, komisji rewizyjnej,

delegata na walne diecezjalne zebranie. Ponowny wybór tych samych członków zarządu jest dozwolony.

§ 31. W myśl kan. 715 prawa kanonicznego Biskup Ordynarjusz potwierdza wybrany zarząd bractwa.

§ 32. Do prawomocności uchwał walnych zgromadzeń, jak i prawomocności uchwał zarządu wystarcza $^1/_2$ członków zarządu czy bractwa. Uchwały zapadają większością głosów członków obecnych. W braku quorum członków następne zebranie, ogłoszone przez zarząd, prawomocnem będzie bez względu na ilość członków.

§ 33. Księża dziekani są delegatami Biskupa Ordynarjusza na terenie dekanatu dla kontroli działalności bractwa w poszczególnych parafjach.

ROZDZIAŁ VII.

Fundusze Bractwa.

§ 34. Fundusze swe czerpie bractwo:

a) ze składek członków zwyczajnych w wysokości 6 zł. rocznie, z wpisowego przy wstępowaniu do bractwa w wysokości 1 zł.;

b) ze składek członków wspierających w wysokości 12 zł. rocznie;

c) z dobrowolnych ofiar, zapisów, legatów, dochodów z imprez i t. d.

§ 35. Bractwo paraf. z otrzymanych składek i z wpisowego przelewa 5% do kasy Zarządu Diecezjalnego.

§ 36. Diecezjalne bractwo, jak i poszczególne bractwa parafjalne, kanonicznie założone (kan. 708), stanowią jednostki prawne; mogą zatem przyjmować darowizny i zapisy fundacyjne, nabywać i posiadać nieruchomości i zarządzać niemi stosownie do kan. 691 Prawa Kanonicznego.

§ 37. Diecezjalny Zarząd Bractwa stosownie do kan. 1525 składa corocznie, łącznie z ogólnem sprawozdaniem, sprawozdanie finansowe Biskupowi Ordynarjuszowi diecezji.

ROZDZIAŁ VIII.

Łaski i przywileje dla członków Bractwa.

§ 38. Patronem bractwa jest św. Tomasz z Akwinu.

§ 39. Każde bractwo, zgodnie z kan. 712 powstaje przy kościele parafjalnym i ma swój ołtarz wybrany.

§ 40. Bractwo przez samą kanoniczną erekcję na podstawie kan. 711 § 2 agregowane zostaje do Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej w Rzymie i korzysta ze wszystkich odpustów i przywilejów, przyznanych mu przez Stolicę Apostolską. Zarząd Diecezjalny Bractwa prześle w miesiącu kwietniu roczne statystyczne sprawozdanie do głównego Zarządu Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej w Rzymie.

§ 41. Odpustu zupełnego mogą dostąpić:

a) wszyscy członkowie po odbyciu spowiedzi i komunji św. w dniu przystąpienia do bractwa;

b) wszyscy członkowie pod tymiż warunkami w główną uroczystość bractwa,—w niedzielę podczas oktawy Trzech Króli;

c) wszyscy członkowie w następujące święta: Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Trzech Króli, Wielkiejnocy, Wniebowstąpienia, Zielonych Świątek, Bożego Ciała, Niepokalanego Poczęcia, Wniebowzięcia N. M. P., św. Józefa, św. Apostołów Piotra i Pawła, Wszystkich św., św. Karola Boromeusza i św. Józefa Kalasantego;

d) ciż sami członkowie w godzinę śmierci po spowiedzi i komunji św., gdyby zaś nie mogli przystąpić do Sakramentów św., to przynajmniej, jeżeli ze skruszonem sercem wzywać będą Najsłodsze Imię Jezus i z poddaniem się woli Bożej przyjmą śmierć jako karę za grzechy.

Odpustów Stacyj Rzymskich, pod zwykłymi warunkami w dni, wskazane w mszale rzymskim, mogą dostąpić ci członkowie, którzy wykładają naukę chrześcijańską albo przyczynią się, żeby ktoś inny nauczał prawd

wiary. Tychże odpustów mogą dostąpić również wszyscy wierni, którzy uczestniczą w wykładzie katechizmu.

Członkowie bractwa mogą dostąpić następujących odpustów cząstkowych:

a) 10 lat odpustu zyskują ci, którzy udają się z miasta na prowincję celem nauczania prawd wiary;

b) 7 lat i 7 kwadragen zyskują ci, którzy w dzień i w miejscu założenia bractwa wyspowiadają się i przyjmą Komunję św., również raz w miesiącu po spowiedzi i Komunji św.;

c) 7 lat odpustu uzyskują członkowie kapłani, którzy głoszą kazanie lub naukę w kościele lub kaplicy bractwa, jak również i ci, którzy zbierają mężczyzn, kobiety i dzieci na naukę prawd wiary, podobnież gdy towarzyszą Najświętszemu Sakramentowi, niesionemu do chorych;

d) 3 lata odpustu uzyskują ci, którzy towarzyszą w obrzędzie pogrzebowym na cmentarz zmarłemu członkowi, albo biorą udział w żałobnem nabożeństwie, modląc się pobożnie za jego duszę;

e) 200 dni odpustu uzyskują ci, dzięki którym dzieci, służba i inne osoby są na nauce katechizmu, którzy biorą udział w czynnościach lub innych zebraniach bractwa albo w procesjach, odbywanych za zgodą biskupa;

f) 100 dni, którzy publicznie lub prywatnie nauczają katechizmu w dni powszednie.

Wszystkie powyższe odpusty, z wyjątkiem odpustu na godzinę śmierci, można ofiarować za dusze w czyśću.

Kapłani, członkowie bractwa, mogą korzystać z prawa ołtarza uprzywilejowanego cztery razy w tygodniu za duszę jakiegokolwiek wiernego.

Wszystkie Msze św., odprawione przy jakimkolwiek ołtarzu za duszę członka bractwa, uważane są, jakby były odprawione na ołtarzu uprzywilejowanym.

§ 42. Członkowie bractwa mają prawo korzystania z odznak i dyplomów zatwierdzonych przez Biskupa Ord.

ROZDZIAŁ IX.

Akta Bractwa.

§ 43. Zarząd zarówno diecezjalny jak i parafjalny bractwa powinien prowadzić i przechowywać następujące księgi i dokumenty:

a) księgę praw i przywilejów łącznie z dekretem erekcji bractwa;

b) księgę członków;

c) księgę dochodów i rozchodów, z kwitarjuszami i aneksami rachunków, pokwitowaniami wydatków (kan. 1523 § 5);

d) księgę inwentarza majątku nieruchomego i ruchomego z aneksami do tej księgi;

e) księgę legatów i Mszy św.;

f) księgę protokułów ogólnych zebrań i zebrań zarządu.

§ 44. Skarbnik bractwa utrzymuje w porządku księgę wpływów i wydatków, przyjmuje składki od członków i ofiary za pokwitowaniem, przechowuje również dowody wpłat, uchwalonych przez zarząd.

§ 45. Sekretarz prowadzi protokuły ogólnych zebrań i posiedzeń zarządu, otrzymuje listę członków i przygotowuje wszelką korespondencję w sprawach bieżących oraz przechowuje w należytym porządku akta bractwa.

§ 46. Rewizja kasy, ksiąg, dochodów i rozchodów podlega kompetencji odnośnych komisji rewizyjnych, które na rocznych ogólnych zebraniach bractw składają sprawozdania z działalności zarządu.

§ 47. Zarządy diecezjalny i parafjalny posiadają własną okrągłą pieczęć z napisem: „Diecezjalny Zarząd Bractwa Nauki Chrześcijańskiej w ...... Łucku", „Parafjalny Zarząd Bractwa Nauki Chrześcijańskiej w ....“ Pośrodku pieczęci — krzyż.

ROZDZIAŁ X.

Zmiany Statutu.

§ 48. Wszelkie zmiany w Statucie, o które może wystąpić z wnioskiem ogólne zgromadzenie delegatów bractwa, może wprowadzić jedynie Biskup Ordynarjusz diecezji.

§ 49. W razie zawieszenia lub zamknięcia bractwa, cały jego majątek oddaje się do rozporządzenia Biskupa Ordynarjusza diecezji, a akta przechodzą do Kurji Biskupiej.

STATUT

Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej.

I. Nazwa i siedziba.

§ 1. Związek nosi nazwę „Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej".

§ 2. Siedzibą Związku jest miasto Lublin, a terenem działalności terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej.

II. Cel i zadanie.

§ 3. Celem Związku jest oparcie całokształtu życia polskiego na zasadach katolickich, w szczególności przygotowanie i organizowanie polskiej inteligencji katolickiej dla wykonania zadań akcji katolickiej według wskazań Stolicy Apostolskiej i pod kierownictwem hierarchji kościelnej przez:

a) pielęgnowanie religijnego i moralnego życia członków Związku;

b) pogłębienie i krzewienie kultury katolickiej w Polsce;

c) działalność społeczną w myśl zasad chrześcijańsko-społecznych;

d) działalność kulturalno-oświatową;

e) współpracę z organizacjami akcji katolickiej, w szczególności z organizacją Młodzieży Akademickiej, wchodzącą do akcji katolickiej;

f) utrzymanie łączności braterstwa i przyjaźni między członkami Związku.

Hasłem Związku—jest: Oddać Polskę Chrystusowi.

§ 4. Patronem Związku i wzorem dla członków do naśladowania jest św. Paweł Apostoł.

§ 5. Poszczególne stopnie organizacji Związku posiadają asystentów kościelnych (kapelanów), jako przedstawicieli Władzy kościelnej. Kompetencję asystentów określa Statut akcji katolickiej.

§ 6. Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej jest osobą prawną z wszelkiemi prawami, przysługującemi jej według ustaw normalnych. Koła miejscowe i Zarządy diecezjalne, jako stopnie organizacji Związku, mogą posiadać nieruchomości na własne imię.

§ 7. Członkiem Związku może być przyjęty przez Zarząd katolik, który godzi się na cele Związku i odbywał studja w wyższym zakładzie naukowym lub posiada odpowiednie wykształcenie i wyrobienie. Odmowa przyjęcia nie musi być motywowana.

§ 8. Członkostwo traci się przez:

a) dobrowolne wystąpienie,

b) wykreślenie z listy członków.

§ 9. Zarząd Koła ma prawo zawiesić członka w prawach; o wykluczeniu członka ze Związku decyduje Rada Diecezjalna na wniosek Zarządu Diecezjalnego.

§ 10. Członek ma prawo:

a) do czynnego i biernego wyboru do wszystkich władz Związku,

b) do korzystania ze wszystkich urządzeń Związku.

§ 11. Każdy członek obowiązany jest do:

a) przestrzegania i szerzenia w życiu prywatnem i obywatelskiem zasad etyki katolickiej;

b) należenia do poszczególnego Koła;

c) brania czynnego udziału w działalności Związku;

d) opłacania składek, ustalonych przez Zarząd Główny;

e) abonowania pism, które Zarząd Główny uzna za pisma związkowe, jak np. Prąd;

f) stosowania się do zarządzeń Związku, statutu i regulaminu.

III. Władze centralne Związku.

§ 12. Władzami centralnemi Związku jest Walny Zjazd, Rada Diecezjalna, Zarząd Diecezjalny, Sąd Związkowy, Rada Naczelna i Zarząd Główny.

§ 13. Walny Zjazd składa się ze wszystkich członków Związku. Walny Zjazd słucha sprawozdania z działalności Zarządu Głównego i całego Związku, przeprowadza dyskusję, ale przyjęte lub tylko zgłoszone wnioski przechodzą pod decyzję Zarządu Głównego, wybiera 10 członków Rady Naczelnej. Rada Naczelna zwołuje Walny Zjazd przynajmniej raz na trzy lata.

§ 14. Rada Naczelna jest władzą uchwalającą Związku.

Rada Naczelna zwołuje Walne Zjazdy, powołuje Zarząd Główny, Komisję Rewizyjną i Sąd Związkowy. Zatwierdza sprawozdanie ogólne i kasowe, uchwala budżet, ogólny plan działania, deklarację i obowiązujące oświadczenia, wyraża zgodę na kupno, sprzedaż i zaciąganie większych pożyczek, uchwala zmiany statutu większością $^2/_3$ głosów obecnych członków.

Rada Naczelna składa się przynajmniej z 15 członków, wybranych przez Walny Zjazd na 3 lata, oraz posiada prawo kooptacji członków do $^1/_3$ wybranych przez Walny Zjazd. W skład Rady Naczelnej wchodzą z urzędu na okres swego urzędowania: Zarząd Główny, Prezesi i Wiceprezesi Zarządów Diecezjalnych, delegaci wybrani przez Walny Zjazd, członkowie kooptowani przez Radę Naczelną najwyżej w liczbie 10 na wniosek Zarządu Głównego, zwłaszcza

z pośród członków Zarządu Kół większych, Prezes organizacji Akadem. wchodzącej do akcji katolickiej.

§ 15. Radę Naczelną zwołuje Prezes Zarządu Głównego lub Zarząd Główny przynajmniej raz na rok. Zarząd Główny tworzy prezydjum Rady Naczelnej.

§ 16. Uchwały i decyzje władz Związku zapadają zwykłą większością głosów.

§ 17. Rada Naczelna powołuje ze swego grona Zarząd Główny Związku na okres lat dwóch. Zarząd Główny jest organem kierowniczym i wykonawczym Związku.

§ 18. Zarząd Główny składa się z 7 osób. Rada Naczelna wybiera Prezesa oraz 6 członków Zarządu.

Członkowie Zarządu wybierają z pośród siebie 2 wiceprezesów, skarbnika i sekretarza.

Zarząd Główny ma prawo kooptować 2 członków. W każdym razie do Zarządu wchodzi Redaktor „Prądu", jako pisma związkowego, jeśli nie jest członkiem Zarządu z innego tytułu.

§ 19. W celu załatwiania zatargów, powstałych wewnątrz Związku, Rada Naczelna powołuje Sąd Związkowy w liczbie 6 osób, nie należących do Zarządu Głównego. Komplet sądzący wynosi 3 członków Sądu.

§ 20. Rada naczelna wybiera Komisję Rewizyjną w składzie 3 członków.

Do kompetencji i zakresu działania Komisji Rewizyjnej należy kontrola nad majątkiem i rachunkowością Związku oraz poszczególnych Kół.

Członkiem Komisji Rewizyjnej nie może być członek Zarządu Głównego.

§ 21. W stolicach biskupich tworzy się Zarząd Diecezjalny i Radę Diecezjalną. Rada Diecezjalna składa się z Prezesa (lub jego zastępców) i sekretarza Zarządu Głównego, z prezydjum Zarządu Diecezjalnego, prezesów lub wiceprezesów Kół miejscowych i dele-

gatów po 1 od każdego Koła, a nadto po 1 od każdych nowych 25 członków Koła.

Do zadań Rady Diecezjalnej należy: wybór Zarządu Diecezjalnego, Komisji Rewizyjnej i delegata do Rady Naczelnej, zatwierdzenie budżetu, ogolnego planu działania, kupna, sprzedaży i pożyczek większych, zatwierdzenie ogólnego i kasowego sprawozdania członków.

Zarząd Diecezjalny składa się z 5 osób. Nadto do Zarządu wchodzi Prezes Stowarzyszenia akademickiego diecezjalnego, należącego do akcji katolickiej.

Zarówno Rada Diecezjalna, jak i Zarząd Diecezjalny działają w ramach uchwał Rada Naczelnej i Zarządu Głównego, nie w sprzeczności z niemi. Zarząd Diecezjalny jest wykonawcą uchwał Zarządu Głównego.

Do czasu wybrania Zarządu Diecezjalnego Zarząd Koła, istniejącego w mieście biskupiem, spełnia funkcję Zarządu Diecezjalnego. On też zwołuje pierwszą Radę Diecezjalną.

IV. Koła.

§ 22. Członkowie w poszczególnych miejscowościach zrzeszają się, tworząc Koła Związku. Teren działania Koła określa Zarząd Diecezjalny.

§ 23. Ogólne zebranie Koła wybiera Zarząd Koła, złożony przynajmniej z 3 członków, przynajmniej na okres roczny.

Ogólne Zebranie Koła udziela Zarządowi absolutorjum, zatwierdza budżet i ogólny plan działania, zezwala na kupno, sprzedaż i większe pożyczki, wybiera Komisję Rewizyjną i delegatów do Rady Diecezjalnej.

§ 24. Koła należeć muszą do Związku i działać zgodnie z rozprządzeniami i regulaminami, wydanemi przez władze związkowe.

§ 25. O ile okaże się niemożliwem przeprowadzenie wyboru Zarządu Koła w myśl § 23, Zarząd

Główny ma prawo przelać władzę i kompetencję Zarządu Koła na osobę lub kilka osób, wyznaczonych przez siebie.

§ 26. Zakres i sposób działania poszczególnych Rad Diecezjalnych, Zarządów Diecezjalnych, Kół i Zarządów, określi regulamin, wydany przez Zarząd Główny.

V. Majątek Zwiazku

§ 27. Fundusze Związku tworzą się:

a) ze składek miesięcznych członkowskich, których wysokość określa Zarząd Główny;

b) z dochodów nadzwyczajnych i wszelkich innych;

c) z ofiar, darowizn, zapisów i t. d.

§ 28. Funduszem Związku zarzadza Zarząd Główny, który jest obowiązany do zdawania sprawozdania z gospodarki całego majątku Związku przed Radą Naczelną. Funduszami i własnością Koła zarządza Zarząd Koła, Zarządu Diecezjalnego tenże Zarząd z obowiązkiem zdawania sprawozdania z gospodarki przed Walnem Zgromadzeniem Koła i Radą Diecezjalną.

§ 29. Czeki, weksle i inne tym podobne zobowiązania w imieniu Związku podpisuje Prezes i Sekretarz lub Prezes i Skarbnik.

§ 30. Rachunkowość i księgowość prowadzi się według przepisów prawnych.

VI. Likwidacja Związku.

§ 31. O rozwiązaniu Związku decyduje Walny Zjazd. Decyzja o rozwiązaniu zapada w pierwszym terminie przy obecności $^1/_2$, w drugim terminie $^1/_3$ liczby członków, uprawnionych do brania udziału w obradach.

§ 32. Uchwała o likwidacji Związku musi zapaść większością $^2/_3$ głosów obecnych członków Walnego Zebrania.

§ 33. W razie rozwiązania Związku „Polskiej Inteligencji Katolickiej“ o losach majątku jego decyduje Walny Zjazd.

TYMCZASOWY STATUT

Koła Katolickiej Młodzieży Akademickiej

(Ułożony przez JW. Ks. Prałata Tokarzewskiego dla akademików zamieszkujących w Kowlu).

Cel

A. Szerzenie i obrona zasad katolickich.

B. Rozwój zdrowej i pożytecznej akcji społecznej w duchu Chrystusowym.

C. Odnowienie życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie.

Teren działalności

Rodzina i społeczeństwo, a przedewszystkiem młodzież wiejska i miejska.

Sposoby pracy

a. odczyty i pogadanki w mieście i powiecie;

b. wykłady niedzielne dla młodzieży;

c. teatry amatorskie;

d. zabawy i wycieczki.

Praca wewnętrzna

Wspólna spowiedź. Wspólne słuchanie Mszy św. Zebrania towarzyskie z odczytami.

Hasła

Cześć dla Kościoła. Służba dla Narodu. Miłość ogniska rodzinnego. Szacunek dla kobiety-człowieka. Dobry przykład.

Uwaga

W myśl dyrektyw Stolicy Apostolskiej Koło Akademików, szerząc akcję katolicką, żadnej polityki uprawiać i żadnej partji politycznej służyć nie będzie.

ŻYWY RÓŻANIEC

JAKO WSPÓŁPRACA

W AKCJI KATOLICKIEJ

BISKUP ŁUCKI
Łuck, dn. 25.IV. 932.
Nr. 2333

Do

Czcigodnych Księży Proboszczów
Diecezji Łuckiej.

Idąc za wskazówkami Stolicy Apostolskiej, diecezja łucka rozpoczyna intensywną działalność w kierunku rozbudowania akcji katolickiej w każdej parafji.

Akcja ta zaraz na początku spotyka na dość poważny szkopuł w postaci braku w wielu parafjach, — zwłaszcza mniejszych, położonych dalej od życia kulturalnego, — inteligencji katolickiej a nawet warstwy bardziej uświadomionych katolików. Naturalnie, że w tych warunkach akcja katolicka, której istotą jest współdziałanie świeckich w apostolstwie hierarchicznem, staje się jak gdyby czemś problematycznem.

Po bliższem wszakże przyjrzeniu się tej trudności, łatwo możemy spostrzec, iż trudność ta bynajmniej nie paraliżuje istnienia akcji katolickiej, ale raczej *przesuwa pełny jej rozkwit* na pewien, dość zresztą bliski moment.

Wszakże w akcji katolickiej nie tyle idzie o formę, lecz o myśl przewodnią: współpracy apostolskiej świeckich z hierarchją. Skoro tedy nie w każdej parafji naszej diecezji możliwa jest współpraca w całej rozciągłości, przewidzianej przez regulaminy akcji katolickiej, wypada ograniczyć się do maximum tego, co jest w danej chwili możliwem, dążąc ustawicznie do posuwania się naprzód w kierunku ideału.

Jedno tylko byłoby karygodnem: bierne wyczekiwanie, aż owa potrzebna elita katolicka sama gotowa do usług się stawi, niewiadomo zresztą skąd.

Już Psalmista w słowach, nacechowanych przedziwną aktualnością, wyrzuca tę bierność „sprawiedliwym“:

> „Quoniam ecce peccatores intenderunt arcum, paraverunt sagittas suas in pharetra, ut sagittent in obscuro rectos corde. Quoniam quae perfecisti destruxerunt: **iustus autem quid fecit?**” (Ps. 10).

Gdy tedy na drodze do realizacji akcji katolickiej w diecezji łuckiej piętrzy się trudność wspomniana, musimy znaleźć na nią odpowiedni środek.

Sądzę, że środkiem tym będą bractwa, a w szczególności *Bractwo Żywego Różańca*. Ono, gdy wykorzystamy należycie ukryte w niem możliwości, *dopomoże do wychowania w najbliższej przyszłości elity katolickiej, doskonałych pracowników, przyszłych członków i członkiń kół mężczyzn i niewiast.*

Nie mam zamiaru przekonywać o słuszności powyższego twierdzenia.

Czcigodne Duchowieństwo diecezji łuckiej, bogate w doświadczenie z czasów niewoli, wie, jak dalece rozkwit życia katolickiego w parafjach zależał *od działalności* Bractwa Różańcowego. Z chwilą, gdy powstawało w parafji należycie prowadzone Bractwo Różańcowe, przez serca ludzi przechodził wiew ożywczy, budząc je z religijnej martwoty, napawając miłością i uległością do Kościoła, zapalając pragnieniem miłości bliźniego czynnej.

W ślad za rozwojem Bractwa Różańcowego opadała mętna fala zepsucia moralnego, a natomiast wzrastała trzeźwość, zamiłowanie pracy, poszanowania dnia Bożego, rozżarzał się duch apostolski, troska o zbawienie bliźnich. Wszak starsi z Was pamiętają o tych zelatorach i zelatorkach-pomocnikach swoich, ludziach może prostych, a o sercu Pawłowem, których

współpraca przyprowadziła niejedną zbłąkaną owieczkę do Kościoła z powrotem.

A dodać należy, że to tak obfite w skutki narzędzie pracy apostolskiej jest *nadzwyczajnie łatwem* do zorganizowania i prowadzenia. Niema parafji, nawet w najbardziej głuchych miejscowościach naszej diecezji, gdzie kółka Żywego Różańca nie dałyby się zorganizować i prowadzić.

Zważywszy tedy niezwykłą łatwość zorganizowania Żywego Różańca z jednej strony, a nadzwyczajną owocność tego środka z drugiej, zwracam się ze słowami jak najgorętszego polecenia, *nietylko żeby w każdej parafji mojej diecezji powstały Bractwa Żywego Różańca, ale iżby prowadzone były w celu wyrobienia przyszłych pracowników akcji katolickiej.*

Na ten drugi punkt zwracam uwagę Czcigodnego Duchowieństwa z całym naciskiem.

Nie chodzi bowiem tutaj ani o sam fakt istnienia na terenie każdej parafji kółek Żywego Różańca, ani o liczebny stan członków Bractwa, *ale o świadome wychowanie z pośród członków kółek elity katolickiej, prawdziwych bojowników o ideały Chrystusowe.*

Wszak Chrystus, ten sam wczoraj, co dzisiaj. Jeżeli tedy ideały Chrystusowe porywały wczoraj serca najszlachetniejsze, umysły najznakomitsze, to i dzisiaj to samo dziać się powinno.

Jeżeli fałszywe i przewrotne hasła bezbożne i komunistyczne znajdują tylu prawdziwie oddanych zwolenników i pełnych zaparcia się krzewicieli, to czyż nie potrafilibyśmy tak przepoić bodaj jednostki, powierzonego nam ludu, by one się stały wymownymi i zapalonymi apostołami Chrystusowej wiary!

A do wspomnianego celu jedna tylko prowadzi droga, oto: *wychowaniem elity katolickiej powinien się zająć sam duszpasterz przedewszystkiem w Kółkach Żywego Różańca.* Nie tu jest miejsce na wskazywanie szczegółowe metody tej pracy. Cenne wskazówki w tej mierze znaleźć można w niezmiernie praktycznym artykule J. W.

Księdza Prałata Tokarzewskiego (p. Miesięcznik Diecezjalny Łucki R. 1930 str. 186 i nast.) i w książeczce ks. Fr. Nowakowskiego „Unja Żywego Różańca", Włocławek 1931.

Na jedno jeszcze zwracam szczególniejszą uwagę, mianowicie:

Każde zebranie miesięczne Kółek Żywego Różańca powinno odbywać się bezwarunkowo pod osobistem przewodnictwem Ks. Proboszcza, który, nie ograniczając się do mechanicznej wymiany tajemnic, w specjalnem przemówieniu:

a) wykładać będzie kilka punktów Regulaminu Żywego Różańca, specjalnie uwzględniając punkty, dotyczące celu, środków i obowiązków członków;

b) uwzględniając miejscowe warunki danej parafji lub wsi poszczególnej, postara się w swych przemówieniach, podczas zmiany tajemnic, rozbudzić w członkach Bractwa praktyczne stosowanie obowiązku miłości Boga i bliźniego, zaprawiając ich nie tylko do troski o doskonałość osobistą, *ale też do szerzenia Królestwa Bożego dookoła siebie.*

Historja poucza, że Różaniec święty niejednokrotnie okazywał się jedynem lekarstwem w chwilach dużego upadku religijności wśród rozmaitych społeczeństw. Możemy tedy i w chwili obecnej spodziewać się rychłej pomocy od Różańca i jego Królowej.

W ręce Jej składam z całą ufnościa tę sprawę.

W Jej szkole niech się kształcą przyszłe zastępy pracowników akcji katolickiej.

W Jej Sercu niech czerpią i ogień miłości sprawy Bożej i siłę cichą chociaż niezłomną do pokonania wszystkich trudności.

Przez Marję do Jezusa.

Przez Różaniec do akcji katolickiej.

Przez akcję katolicką do Królestwa Chrystusowego.

Niech więc Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Łuckiej; wykonując swe zadania *wychowania i wyszkolenia „Apostołów świeckich"*,—posługuguje się w swej pracy członkami Bractwa Żywego Różańca.

Pozostawiając niezmienioną organizację wewnętrzną Bractwa „Żywego Różańca", nadaną przez Stolicę Apostolską i Zakon Kaznodziejski, niniejszem polecamy Przewielebnemu Duchowieństwu Diecezji Łuckiej wprowadzić do kół Żywego Różańca niżej podany regulamin, zastosowany do współpracy w akcji katolickiej.

† *Adolf Szelążek*
Biskup Łucki

Ks. Jan Szych
Kanclerz Kurji Biskupiej

REGULAMIN

ŻYWEGO RÓŻAŃCA

§ I. Nazwa:

Żywy Różaniec Parafji:...

§ II. Patronka.

Najświętsza Panna Marja.

§ III. Członkowie.

a) mężczyźni,

b) kobiety,

c) młodzieńcy do czasu wstąpienia w związki małżeńskie,

d) dziewczęta do czasu wstąpienia w związki małżeńskie, prowadzący swe życie według nauki Chrystusowej.

§ IV. Cel.

Uświęcenie własne, popieranie poczynań mających na celu chwałę Bożą i dobro bliźnich. Apostolstwo czyli służenie Chrystusowi w Jego Kościele.

§ V. Środki i obowiązki.

Prócz obowiązków uczciwego, dobrego człowieka i katolika, oraz powinności wynikających z należenia do „Żywego Różańca“, jako współpracownicy w akcji katolickiej, zobowiązują się:

A) Mężczyźni:

1) Do dokładnego zaznajamiania się z prawdami wiary katolickiej (katechizm), do pouczania się w sprawach Kościoła powszechnego, starania się o poznanie obecnych stosunków Kościoła, Jego prac, trudności, niebezpieczeństw grożących Jego hierarchji, a to tak w diecezji łuckiej, jak w Polsce i w całym świecie katolickim. Również do współdziałania z zadaniami Kościoła przez modlitwę, troskę, rozmowy o tych sprawach, wreszcie jałmużnę.

2) Do czuwania, by w parafji nie szerzyło się zgorszenie, złe agitacje, fałszywe wierzenia i naganne zwyczaje, jak równie do przeciwdziałania temu, tak osobistego, jak i zbiorowego w porozumieniu z duszpasterzem.

3) Do popierania dążności pożytecznych i dzieł dobrych jak miłosierdzia chrześcijańskiego, w szczególności ochronek, opieki nad sierotami, biednymi, chorymi, do popierania dobrych, religijnych i moralnych pism, książek, czytania i prenumerowania tychże, a przeszkadzania rozszerzaniu się złych.

4) Do dawania dobrego przykładu w rodzinie, w domu, starania się, by rodzina była ogniskiem życia chrześcijańskiego.

5) Do dawania dobrego przykładu w życiu publicznem, między sąsiadami i starania się, by tak oni sami, jak i inni w ich otoczeniu się znajdujący, byli żywymi członkami Kościoła, brali udział w Jego sprawach, wyrabiali się na apostołów Chrystusowych w akcji katolickiej.

B) Niewiasty:

1) Powinny zaznajamiać się z prawdami wiary katolickiej (katechizm).

2) Przyświecać dobrym przykładem w domu i poza domem, zwłaszcza cnotą dobroci.

3) Czuwać nad dziećmi, ich wychowaniem, chroniąc je od okazji do złego.

4) Nauczać dzieci pacierza, katechizmu, posyłać pilnie do Kościoła i szkoły.

C) Młodzieńcy:

Mają obowiązek:

1) Przestrzegania wiernie szczególnie IV Przykazania Boskiego.

2) Unikania miejsc i okoliczności, grożących utratą wiary i dobrych obyczajów.

3) Wyrabiania w sobie ducha katolickiego i apostolskiego, oraz zaznajamiania się ze sprawami Kościoła.

4) Czytania dobrych pism i książek szczególnie wyrabiających wierność i męstwo chrześcijańkie.

5) Służenia dobrym przykładem kolegom swoim, w całem swem postępowaniu, a przedewszystkiem starania się, by zabawy, wesela i rozrywki odbywały się w sposób chrześcijański i kulturalny.

D) Dziewczęta:

Prócz obowiązków, zawartych w § 5. C. dla młodzieńców (od 1-5 punktu), powinny:

1) Dbać bardzo o skromność w obejściu i ubraniu.

2) Starać się o ozdobę i czystość Domu Bożego i t.p.

§ VI.

Wszyscy członkowie obowiązani są do płacenia wkładek miesięcznych w wysokości uchwalonej przez Różę, do której należą.

II. Organizacja Róży Różańca Żywego.

§ VII.

Każda Róża składa się z 15 członków danego stanu. Na czele każdej Róży stoi Zelator, wybierany przez członków poszczególnej Róży, a zatwierdzony przez X. Dyrektora Różańca Żywego w danej parafji.

§ VIII.

Obowiązkiem zelatora jest:

a) prowadzenie listy członków,

b) zbieranie miesięcznej wkładki,

c) czuwanie, by zmiany „tajemnic" odbywały się akuratnie,

d) łączenie Róży oraz pośredniczenie między jej członkami a X. Dyrektorem,

e) przygotowanie należyte zmiany tajemnic, mianowicie czytanie, o ile zmiana nie odbywa się w kościele,

f) przestrzeganie, by członkowie wypełniali wiernie swe obowiązki, zachowywali regulamin, oraz wypełniali polecenia X. Dyrektora

III. Organizacja Róż. w parafji

§ IX.

Na czele Bractwa Różańca Żywego w parafji stoi X. Dyrektor, mianowany przez Władzę diecezjalną, który kieruje działalnością wszystkich Róż.

§ X.

X. Dyrektor mianuje dla każdego stanu *zelatora* (*kę*) *starszego* (*ą*) z pośród członków Róż danego stanu.

§ XI.

Zadaniem zelatora starszego jest prowadzenie listy Róż swego stanu, czuwanie, by Róże spełniały swe zadanie, aby regulamin był zachowany, a zarazem powiadamianie zelatorów poszczególnych Róż o polece-

niach X. Dyrektora. W tym celu winien co tydzień widzieć się z X. Dyrektorem dla zasięgnięcia jego wskazówek i zdania mu sprawozdania ze spraw dotyczących Bractwa.

§ XII.

Starsi zelatorowie są delegatami na zjazdy akcji katolickiej i dlatego są obowiązani komunikować uchwały akcji katol. diec. łuckiej członkom Bractwa, jakoteż starać się, by one były wykonane.

§ XIII.

Zebrania wszystkich zelatorów danego stanu odbywać się winny raz na miesiąc, w obecności X. Dyrektora lub w razie niemożności, starszego zelatora. Na zebraniu tem zelatorowie składają sprawozdanie z czynności Róż, otrzymują wskazówki od X. Dyrektora, lub akcji katolickiej, obmyślają sposoby i środki dla dobra, działalności, rozszerzenia w parafji Różańca Żywego, przygotowują walne zebranie członków wszystkich Róż, które się winno odbywać raz w roku.

§ XIV.

Raz na kwartał zwołuje X. Dyrektor zebranie wszystkich zelatorów w parafji, którego zadanie jest analogiczne do zebrania zelatorów poszczególnych stanów z tą jednak różnicą, że tematem zebrania są sprawy dotyczące akcji katolickiej w parafji.

§ XV.

Skarbnik.

Zelatorowie każdego stanu wybierają skarbnika dla Róż swego stanu, którego zadaniem jest zarządzać majątkiem każdego stanu, składającym się z części składek miesięcznych poszczególnych Róż, a przeznaczonym na wspólne cele dla Róż poszczególnego stanu, za zgodą zelatorów.

Jako środek i pomoc w wykonywaniu tych zadań służyć będzie każdej Róży organ diecezjalny: „Życie Katolickie“. Dlatego każda Róża obowiązana jest prenumerować jeden egzemplarz tego pisma, a zadaniem zelatora jest dopilnować, by pismo to było czytane przez członków (bądź to wspólnie, bądź też prywatnie).

Odpusty

Organizację Stowarzyszenia Ż. R. powołał do życia Ojciec św. Pius IX, pismem z dn. 7 sierpnia 1877 r. Przedtem jeszcze Ojciec św. Grzegorz XVI dekretem z lat 1832, 1835, 1839 zbogacił to stowarzyszenie odpustami tak zupełnemi jak i cząstkowemi.

Odpusty zupełne

1. W pierwszy dzień świąteczny po zapisaniu się do Żywego Różańca.

Odpust ten może być ofiarowany za dusze w czyśću.

2. W następujące dni świąteczne: Boże Narodzenie, Nowy Rok, Trzech Króli, Wielkanoc, Zielone Świątki, Świętej Trójcy, w Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła, Wszystkich Świętych i w każdą trzecią niedzielę miesiąca.

3. Oprócz powyższych, członkowie Ż. R. zyskują wszystkie odpusty, jakie za odmawianie Różańca kiedykolwiek wiernym były nadane.

(Grzegorz XVI, 27 stycznia 1832 r.).

Odpusty częściowe

1. Dla Nadzelatorów, czyli Opiekunów za każdorazowe wypełnienie czynności swego urzędu 100 dni.

2. Dla Zelatorów zwyczajnych, z których każdy stoi na czele 15 stowarzyszonych członków, za każdorazowe wypełnienie czynności swego urzędu 100 dni.

3. Dla wszystkich członków stowarzyszonych za każdorazowe odmówienie swej dziesiątki 100 dni.

UWAGA: Jeżeli jedna lub kilka osób, należących do Róży, opuszcza odmówienie swej Tajemnicy, inni członkowie tej Róży odmawiający wyznaczoną Tajemnicę, łask odpustowych nie tracą.
(Grzegorz XVI, 1835 r.).

REGULAMIN

PARAFJALNEJ AKCJI KATOLICKIEJ

(art. 19 Statutu Konstytucyjnego).

1. Asystentem Kościelnym Parafjalnej Akcji Katolickiej jest Proboszcz, a w wyjątkowych wypadkach inny kapłan przez Ordynarjusza zamianowany.

Obok pastoralnej troski o rozwój zrzeszonych w akcji katolickiej organizacji katolickich czuwa on nad tem, by działalność akcji katolickiej w parafji była zgodna z zasadami Kościoła i z zarządzeniami Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Może on brać udział we wszystkich zebraniach Parafjalnej Akcji katolickiej i ma wgląd w całą jej pracę.

Spory wynikające z zakwestjonowania uchwał i zarządzeń przez asystenta kościelnego załatwia ostatecznie Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

2. Zarząd Parafjalny Akcji Katolickiej jest władzą kierowniczą i organizacyjną akcji katolickiej w parafji i jako taka:

a) kieruje akcją katolicką w parafji,
b) spełnia zadania, przewidziane w Statucie Konstytucyjnym dla Akcji Katolickiej,
c) ustala budżet Parafjalnej Akcji Katolickiej,
d) urządza i kieruje w obrębie parafji wspólnemi obchodami i manifestacjami katolickiemi.

3. W skład Parafjalnego Zarządu Akcji Katolickiej wchodzą:

a) Prezes zatwierdzony na trzy lata przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej na wniosek Proboszcza, wybitny katolik, upatrzony z pośród prezesów organizacji katolickich,
b) Prezesi tych organizacji katolickich męskich i żeńskich, które przyjęte zostały do akcji katolickiej,
c) wyjątkowo i w ograniczonej liczbie może Zarząd Parafjalny Akcji Katolickiej na wniosek Asystenta Kościelnego przyjąć na członków Zarządu wybitnych katolików z parafji.

Zarząd wybiera ze swego grona wiceprezesa i sekretarza.

Członkowie Zarządu poza Prezesem pełnią swoje funkcje przez trzy lata.

4. Prezes Parafjalnego Zarządu Akcji Katolickiej:

a) kieruje pracami Zarządu,
b) jest wykonawcą Zarządzeń Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej i uchwał Parafjalnego Zarządu Akcji Katolickiej,
c) jest przedstawicielem akcji katolickiej w parafji,
d) podpisuje zobowiązania, oświadczenia i listy Zarządu.

5. Sekretarz Parafjalnego Zarządu Akcji Katolickiej w zależności od Prezesa:

a) przyjmuje korespondencje i przesyłki pocztowe,
b) zawiaduje majątkiem akcji katolickiej,
c) wykonywa zlecone mu przez Prezesa zadania.

6) Prezes i Sekretarz powinni być w ustawicznej styczności z Parafjalnym Asystentem Kościelnym, informować go o wszystkiem i odbierać od niego wskazówki i plany ogólnej i szczególnej akcji.

7. Posiedzenia Zarządu zwołuje Prezes w poro-

zumieniu z Parafjalnym Asystentem Kościelnym w miarę potrzeby, a przynajmniej raz na miesiąc. Przewodniczy Prezes, a uchwały zapadają większością głosów obecnych.

8. Parafjalny Zarząd Akcji Katolickiej wybiera komisję rewizyjną, złożoną z trzech członków, która kontroluje czynności finansowe i roczne sprawozdanie rachunkowe Sekretarza Parafjalnej Akcji Katolickiej.

9. Parafjalny Zarząd Akcji Katolickiej używa pieczęci z napisem „Akcja Katolicka w Parafji..........”.

Prawomocne zobowiązania Parafjalnego Zarządu Akcji Katolickiej noszą pieczęć Zarządu i podpis Prezesa, którego legitymuje Proboszcz.

10. Nieporozumienia w łonie Parafjalnej Akcji Katolickiej załatwia Parafjalny Asystent Kościelny. Ważniejsze kwestje sporne, zwłaszcza gdy chodzi o zasadniczą interpretację stosunku organizacji katolickich do Parafjalnej Akcji Katolickiej, rozstrzyga ostatecznie Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

11. Zarząd Parafjalny Akcji Katolickiej nie może się wtrącać do wewnętrznych spraw organizacji przyjętych do akcji katolickiej. Powinien natomiast wszelkiemi sposobami popierać ich rozwój i działalność w tym celu, aby ożywione duchem apostolskim chlubnie spełniały swoje szczególne ustawowe zadania, a w duchu solidarności katolickiej gorliwie wypełniały zlecone im przez Zarząd Parafjalny Akcji Katolickiej czyny z zakresu wspólnej akcji katolickiej.

12. Biskup Ordynarjusz może rozwiązać Parafjalny Zarząd Akcji Katolickiej przed upływem kadencji i zarządzić ponowne jego skompletowanie w oznaczonym terminie.

Regulaminy dla kół mężczyzn i niewiast akcji katolickiej.

O ile Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Łuckiej uzna za stosowne już w danym momencie zaprowadzić w niektórych parafjach koła mężczyzn i niewiast katolickich, ułożeniem regulaminów dla tych grup sam winien się zająć i przedstawić mi te regulaminy do zatwierdzenia.

(—) † *A. Szelążek*
Biskup Łucki

Łuck, dn. 25.IV. 1932 r.

(—) *Ks. J. Szych*
Kanclerz